



DWUTYGODNIK MIEJSKI

**KRAKÓW.PL**

Nr 4 (257), 26 lutego 2020

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



# To będzie kwiecista wiosna

**Prawo krajowe zmienia samorządy**  
Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

**Kosmicznie utalentowani**  
Młodzież z Sobieskiego buduje sondę

# HARMONOGRAM BUDŻETU OBYWATELSKIEGO MIASTA KRAKOWA

## SPOTKANIA KONSULTACYJNE I MARATONY PISANIA PROJEKTÓW

marzec – kwiecień 2020

## SKŁADANIE WNIOSKÓW

1–30 kwietnia 2020

## OGŁOSZENIE WYNIKÓW oceny formalno-prawnej

7 sierpnia 2020

## OGŁOSZENIE LISTY PROJEKTÓW poddanych pod głosowanie

10 września 2020

## GŁOSOWANIE

26 września – 5 października 2020

## OGŁOSZENIE WYNIKÓW GŁOSOWANIA

26 października 2020

ZGŁOŚ  
PROJEKT!

1–30.04  
2020

GŁOSUJ!

26.09 – 5.10  
2020





str. 6

## ZIELEŃ

### 6. To będzie kwiecista wiosna

O inwestycjach Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie

### 8. Będziemy dumni z Zakrzówka

Rozmowa z Piotrem Kempfem, dyrektorem ZZM

### 10. Po śniegu za pośnieżkiem

Cykl: miejski ogrodnik

## MIASTO

### 11. Atrakcje z #EKOrewolucją w tle

To były ekologiczne ferie

### 11. Powrót kampanii rowerowej

Rowerem do pracy

### 12. Prawo krajowe zmienia samorządy

Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

### 13. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

### 13. Służą i tworzą historię od 95 lat

Kobiety w policji

## EDUKACJA

### 14. Wybieramy „8 Wspaniałych”

Kandydatów można zgłaszać do 4 marca

### 15. Kosmicznie utalentowani

Młodzież z Sobieskiego buduje sondę

### 16. Działamy, więc jesteśmy!

Nowe wyzwania dla samorządów uczniowskich

## 17–20. ODPADY KOMUNALNE W KRAKOWIE

## KULTURA

### 21. Co archeolodzy znaleźli na terenie byłego KL Płaszów

Felieton Ryszarda Kozika

### 22. Międzynarodowo i oficjalnie pod Wawelem

Ważni goście odwiedzili Kraków



str. 15

### 23. „Pamiętaj z nami” 2020

Jeszcze można się zapisać

### 23. Prokociński Szach-Mat!

To już 11. edycja turnieju!

### 24. Nieznany Rolle

Rozmowa z dr. Piotrem Hapanowiczem

### 25. „Heroina. Bohaterka”. Festiwal Kobiet w ARTzonie

Miesiąc spotkań, warsztatów i wydarzeń

## DLA SENIORÓW

### 26. Między pokoleniami

O ważnym projekcie międzypokoleniowym

## RADA MIASTA KRAKOWA

### 27. 30 lat samorządności

O ważnej rocznicy dla krakowskiego i polskiego samorządu

### 28. Żegnamy wybitnego krakowianina

Zmarł prof. Stanisław Juchnowicz, Honorowy Obywatel Miasta Krakowa

### 28. Kalendarium Rady Miasta Krakowa

### 29. Kraków zastępuje na brak szpecących reklam

Rozmowa z Michałem Drewnickim, wiceprzewodniczącym Rady Miasta Krakowa

### 30. Praktyczna wyprawka i budżet w liczbach

Z posiedzenia Komisji Promocji i Turystyki

### 31. Nowy park miejski w Czyżynach

Felieton radnego Łukasza Sęka

## HISTORIA

### 32. Od poligonu artylerii do łąki dla psów

Historia Błoń

### 33. Kalendarium krakowskie

### 34. Ogłoszenia



Kraków

Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3–4, pok. 341, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska. Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk

Współpracownicy: Michał Kozioł, Jan Machowski, Tadeusz Mordarski, Małgorzata Stuch, Joanna Korta, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik

Zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Wiesław Majka. Okładka: fot. Bogusław Świerzowski

Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Aurelia Hołubowska. Skład i tkanie: Pro Art Studio

Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o. Nakład: 45 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

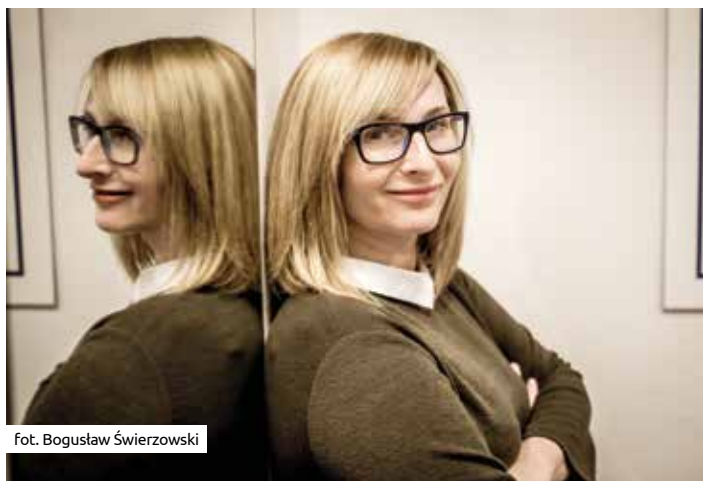
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

## Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w krakowskich szpitalach, siedzibach jednostek miejskich, Punktach Obsługi Mieszkańca (CH Bonarka, CH Bronowice, CH Serenada), Punktach Sprzedaży Biletów MPK (ul. Podwale 3/5, św. Wawrzyńca 13, przy Dworcu Głównym Wschód), przychodniach, Centrach Aktywności Seniorów i bibliotekach. KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych Kolporter: ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Beskidzka 28, ul. Kalwaryjska 42, ul. Powstańców 34c, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12 (Biedronka), ul. Nowohucka 52 (Selgros), ul. Pawia 5 (Galeria Krakowska), ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Bałicka 18, ul. Opolska 100 (Vinci), ul. Lubicz L2, ul. Stawowa 61 (Galeria Bronowice, parter), ul. Pawia 5a (Dworzec PKP), al. Pokoju 67 (M1), al. Pokoju 33, ul. Komandosów 8, al. Bora-Komorowskiego 41 (Serenada).

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka, na pętli tramwajowej Krowodrza Górka oraz pod Teatrem Bagatela.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **11 marca**.



Fot. Bogusław Świerzowski

**T**rzeba przyznać, że trochę zaszaleliśmy. Choć to koniec lutego, czyli – przynajmniej teoretycznie – powinien trzaskać mróz i sypać śnieg, zdecydowaliśmy się na zieloną, wiosenną okładkę. Uzasadnienia są właściwie dwa – po pierwsze, piszemy o zielonych inwestycjach zaplanowanych na ten rok – a tu naprawdę sporo się będzie działo! A w zasadzie już się dzieje, bo i zimą wiele można zrobić. Po drugie, pogoda zdecydowanie bardziej przypomina tę z połowy marca i bez trudu każdy znajdzie w Krakowie pierwsze oznaki wiosny. Czekamy na jej pełny rozkwit, a tymczasem zapraszam Państwa do zapoznania się z „zielonymi” planami na ten rok.

Nie tylko w świecie przyrody wiele się dzieje. Spoglądając na wewnętrzną okładkę gazety, nie można nie dostrzec, że za chwilę rozpoczną się prace związane z tegoroczną edycją budżetu obywatelskiego. Znamy już terminy – i tak lada moment ruszą spotkania konsultacyjne i maratony pisania projektów (marzec – kwiecień); składanie gotowych już wniosków zaplanowano na 1–30 kwietnia. Potem wyężona praca czeka urzędników, którzy będą weryfikować propozycje mieszkańców. Sierpień i wrzesień to czas, gdy poznamy wyniki tej oceny. I najważniejsze – głosować będzie można przez 10 dni, między 26 września a 5 października. Jeśli mają zatem Państwo pomysły, które dotyczą albo najbliższej

# Wiosna w lutym?

okolicy, albo i całego miasta, zapraszamy do ich zgłaszania. Jeśli ktoś potrzebuje pomocy, może zajrzeć na stronę [www.budzet.krakow.pl](http://www.budzet.krakow.pl) i tam znajdzie niezbędne informacje. Z pewnością warto też wziąć udział w spotkaniach konsultacyjnych i maratonach pisania wniosków. A jaka będzie satysfakcja, jeśli uda się zrealizować zgłoszone przedsięwzięcie!

Skoro mowa o zgłoszeniach i działaniach na rzecz wspólnoty, chcę zachęcić do udziału w jeszcze jednej akcji. Do 4 marca można zgłaszać wyjątkowych, zaangażowanych młodych ludzi do Samorządowego Konkursu Nastolatków „8 Wspaniałych”. Doceńmy pracę tych, którzy bezinteresownie poświęcają swój wolny czas na działania charytatywne. Szczegóły dotyczące tego, kogo, gdzie i jak można zgłosić, znajdą Państwo w artykule na stronie 14. Gorąco zachęcam do lektury!

Beata  
Khejnk-Gozdziałota

redaktor naczelna

 **Kraków**

Czy wiesz, jak funkcjonuje zakład produkujący energię elektryczną i ciepłą z odpadów?



**EKOSPALARNIA KRAKÓW  
PRZYJDŹ! ZOBACZ!**

**Czysta  
energia**



Zapraszamy wszystkich do bezpłatnego zwiedzania Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów w Krakowie.

Zgłoszenia przyjmujemy pod adresem mailowym: [ekorewolucja@um.krakow.pl](mailto:ekorewolucja@um.krakow.pl). Ilość miejsc jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.



**#EKOrewOLUCJA**

[www.krakow.pl/eko](http://www.krakow.pl/eko)

 **Kraków**



**Krakowskie  
Forum Kultury**

# Dziewczyna z muszlą

Wystawa fotografii Joanny Hadam

Miejska instytucja kultury, Krakowskie Forum Kultury w dniach: 6-27 marca 2020 r. zaprasza na wystawę fotografii Joanny Hadam pt. „Dziewczyna z muszlą”. Wernisaż wystawy odbędzie się 5 marca o godzinie 18:00 na ul. Mikołajskiej 2, Sala z Widokiem.

W centrum fotograficznych zainteresowań autorki wystawy Joanny Hadam znalazła się... Kobieta.

Fotografka oprócz piękna zewnętrznego starała się uchwycić w portretach również kawałek duszy, zmienność i różnorodność kobiecych charakterów.

Postawiła na prostotę i minimalizm, czystość i oszczędność środków wyrazu, ponieważ uważa, że prawdziwe piękno broni się samo. Wybór zdjęć do wystawy wynika z połączenia zainteresowań: fotograficznych i psychologicznych. Szacunku do człowieka, miłości do morza i ulotności chwili niepowtarzalnej.

zdjęcia: Joanna Hadam

 **Kraków**

**ZYSKAJ  
NOWYCH  
KLIENTÓW  
I DOŁĄCZ DO FIRM  
PRZYJAZNYCH  
RODZINIE!**



**Zostań  
partnerem programu  
Krakowska Karta  
Rodzinną 3+**



**PRZEDSIĘBIORCO!  
PRZYSTĄP  
DO PROGRAMU!**

Program wspierający rodziny wielodzietne - informacja pod numerem **12 616 52 62**

[www.kkr.krakow.pl](http://www.kkr.krakow.pl)





# To będzie kwiecista wiosna



Fot. Jan Graczyński

**Rewitalizacja parku Jerzmanowskich, utworzenie nowego parku w Czyżynach, zmiany nad Zalewem Nowohuckim... To tylko niektóre z inwestycji realizowanych przez Zarząd Zieleni Miejskiej. – A za chwilę krakowianie zobaczą efekty tego, co robiliśmy m.in. jesienią. To będzie bardzo kwiecista wiosna – mówi dyrektor ZZM Piotr Kempf.**

Tadeusz Mordarski

Zdecydowanie jedną z największych inwestycji realizowanych obecnie przez Zarząd Zieleni Miejskiej jest rewitalizacja parku Jerzmanowskich w Prokocimiu. Należy on do najstarszych terenów zielonych na obszarze Krakowa, a cały zespół pałacowo-parkowy został wpisany do rejestru zabytków. ZZM postanowił przywrócić świetność temu miejscu. Prace rozpoczęto w minionym roku. Otwarcie odnowionego parku zaplanowane jest na sierpień.

W ramach przedsięwzięcia m.in. zostaną przebudowane alejki i naprawione kładki nad rzeką Drwinką. Na terenie parku staną nowe ławki, kosze, leżaki parkowe i stojaki na rowery. Całości dopełni nowe oświetlenie oraz ogrodzenie. Projekt zakłada także rozbudowę placu zabaw. Ulokowane na jego terenie urządzenia zostaną wykonane z drewna, by nie „któciły się” z zabytkowym charakterem parku. Na tym jednak nie koniec. W parku powstanie siłownia plenerowa, a także... strefa piknikowa!

Jednym z ciekawych rozwiązań będzie też ustawienie w parku Jerzmanowskich fontanny projektu prof. Wiktora Zina, którą przed laty można było oglądać na Rynku Głównym w Krakowie. Wyremontowana zostanie też druga fontanna, znajdująca się przed pałacem. W parku pojawi się 220 nowych drzew, ok. 8 tys. krzewów oraz kilkadziesiąt tysięcy bylin i roślin runa parkowego!

#### **Staw, tarasy i pergola – odmieniony park Lotników Polskich**

W czerwcu mamy zobaczyć końcowy efekt przebudowy parku Lotników Polskich. Trwają prace, dzięki którym to wyjątkowe miejsce zyska nowy charakter.

Powstanie wypetniony roślinami wodnymi i szuwarowymi staw, nad brzegiem którego ma stanąć pawilon z kawiarnią i pergolą. Przewidziano też drewniane tarasy, a także plażę z leżakami parkowymi. W sąsiedztwie pawilonu będzie mogło działać nawet kino letnie! Zaplanowano również budowę trasy dla rolkarzy.

Jak jednak podkreśla Zarząd Zieleni Miejskiej, park nie będzie miał jedynie charakteru rekreacyjnego. Pojawią się w nim nie tylko wspomniane rośliny wodne, ale też wiele ciekawych gatunków drzew, takich jak klon czerwony, metasekwoja, dąb błotny i wierzba płacząca.

Zaplanowana inwestycja nie sprawi więc, że zieleni będzie mniej, wręcz przeciwnie – przybędzie sporo różnych gatunków roślin, które zwiększą bioróżnorodność na tym obszarze.

#### **Park w Czyżynach**

W czerwcu krakowianie będą mogli odpoczywać też w nowym, zajmującym ok. 3 ha parku w Czyżynach. Rewitalizacja jego terenu to druga najważniejsza inwestycja realizowana przez ZZM, wychodząca naprzeciw potrzebom i będąca odpowiedzią na prośby mieszkańców gęsto zabudowanych okolic ul. Stella-Sawickiego. Za budowę parku w 2016 r. zagłosowali w budżecie obywatelskim krakowianie.

Będzie można tu cieszyć oko zarówno uporządkowaną zielenią (w parku znajdują się aleje i trawniki w stylu angielskim), jak i naturalną roślinnością. Powstaną też nasypy, od strony parku pokryte murawą. Rolę ekranu akustycznego osłaniającego spacerowiczów od strony ruchliwej ulicy Stella-Sawickiego pełnić będzie kompozycja roślinna. Na nasypach zostaną posadzone m.in. sosny czarne, jarzęby szwedzkie, derenie świdwy i rozłogowe oraz wysokie trawy. Na terenie parku znajdują się: plac zabaw dla dzieci, ciekawe i atrakcyjne urządzenie zabawowe wall-holla, jak również huśtawka dla dorosłych, boisko do gry w koszykówkę oraz bulodrom, siłownia i trasa parkourowa. ▶



### ► Zalew Nowohucki

Pozytywne zmiany widoczne są już nad Zalewem Nowohuckim. To jedno z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w Nowej Hucie zyskuje nowe oblicze, które coraz bardziej podoba się mieszkańcom miasta. Aleja główna została zmodernizowana, aby ułatwić organizację różnego rodzaju wydarzeń plenerowych, które coraz częściej odbywają się w tym miejscu i mają już swoje stałe grono odbiorców. Prowadzone prace obejmują również utworzenie plaży miejskiej z drewnianym pomostem, stanowiącym zaplecze rekreacyjne z ławkami i zacieniaczami dającymi wytchnienie w upalne dni. Nieopodal powstał także pierwszy w Krakowie oświetlony plac zabaw, który najmłodszym dostarczy mnóstwo radości. Latem będzie można korzystać również z powstającego właśnie boiska do siatkówki plażowej, a wszystko to w bezpośrednim sąsiedztwie odbudowanej tężni solankowej.

Kolejny etap prac zakłada także zmodernizowanie wielofunkcyjnego boiska sportowego oraz nasadzenia dużej ilości zieleni, w tym roślin wodnych. Realizacji doczeka się również pomysł wprowadzenia pływających fontann, a przestrzeń wykorzystywaną bardzo często pod działania Bulwar[ę] Sztuki zyska scenę plenerową.

### Pierwszy taki zielony projekt w Polsce

Poza większymi przedsięwzięciami ZZM stawia też na „zielone” projekty edukacyjne. W tym roku został uruchomiony pierwszy

taki w Polsce program skierowany do krakowskich szkół podstawowych: „Ogród z klasą”. Pomysłodawcom zależy na tym, by zadbać o tereny zielone przy placówkach edukacyjnych. Dzięki temu młodzi ludzie zyskaliby dodatkową, „zieloną” klasę, gdzie – szczególnie wiosną – nauczyciele prowadziliby zajęcia na świeżym powietrzu. W przyszłolnym ogrodzie uczniowie mogliby obserwować rytm zmian zachodzących w przyrodzie, a także samodzielnie siać, sadzić i pielęgnować rośliny. Co ważne, ZZM gwarantuje nauczycielom pomoc merytoryczną przy tworzeniu takiego miejsca. Uczestnicy programu dodatkowo mogą liczyć na nagrody – w postaci specjalnych certyfikatów.

W stolicy Małopolski coraz więcej zwolenników mają także tzw. ogrody społeczne. Projekt dotyczący ich tworzenia ruszył w 2018 r. W Krakowie jest ich już dziewięć, a ZZM pracuje nad przepisami, które mają być podstawą do stworzenia ogólnomiejskich regulacji w tym zakresie.

Krakowianie coraz mocniej angażują się w sprawy związane z dbałością o zieleni. Do budżetu obywatelskiego wpływa coraz więcej wniosków o realizację „zielonych” inwestycji. Doskonały przykład stanowią tu wspomniany Zalew Nowohucki czy zrewitalizowane Bagry. Nad tym drugim zbiornikiem, po jego wschodniej stronie, ma zostać zbudowana tężnia solankowa. Dodatkowo wokół niej powstaną alejki i miejsca do siedzenia. Dyrektor ZZM zapewnia, że Kraków wiosną będzie tonąć w zieleni.



Fot. Bogusław Świerkowski

# Będziemy dumni z Zakrzówek

– Wiele osób chciałoby, żeby Zakrzówek z jednej strony pozostał dziki i niedostępny, a z drugiej był bezpiecznym parkiem dla wszystkich. Pogodzenie tych funkcji wymaga kompromisu – mówi dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej Piotr Kempf. I zapewnia, że krakowianie będą dumni z zalewu, który jest poddawany gruntownej przebudowie. Rozmawia Tadeusz Mordarski.

### Która „zielona” inwestycja jest w tym roku najważniejsza?

**Piotr Kempf:** Jest wysyp takich inwestycji. Myślę, że najważniejsza jest rewitalizacja parku Jerzmanowskich – to park zabytkowy, który adaptujemy do nowych funkcji. Drugą ważną inwestycją jest park w Czyżynach, jeden z najbardziej wyczekiwanych projektów, bo o jego budowie zdecydowali mieszkańcy w ramach budżetu obywatelskiego. To przykład udowadniający, że zieleni może się pojawić w nawet najbardziej zabetonowanych miejscach. Cały czas powstają też kolejne parki kieszonkowe czy wyczekiwany wodny plac zabaw w parku Jordana. To wszystko zostanie oddane do użytku w 2020 r.

### Największe emocje budzi jednak Zakrzówek...

**PK:** Te emocje są częściowo związane z tym, że nasze marzenia, gdy są już realizowane, nie zawsze odpowiadają temu, co sobie wymyśliśmy. Z drugiej strony sądzę, że te



**Zakrzówek jest jak Aleje Trzech Wieszców: każdy się na nich zna, każdy je widział i wie, którędy powinien po nich kursować tramwaj. Natomiast okazuje się, że eksperci mogą poprowadzić tam linię tramwajową tylko w określony sposób. W przypadku Zakrzówka jest podobnie. Wiele osób chciałoby z jednej strony, żeby pozostał dziki i niedostępny, a z drugiej, żeby był bezpiecznym parkiem dla wszystkich. Pogodzenie tych funkcji wymaga kompromisu. Każdy musi zrobić krok w tył.**

emocje są w jakiś niezdrowy sposób podsycane – są osoby, które lubią, gdy pojawiają się konflikty, kiedy można wytykać gminie, że robi coś nieudolnie, kiedy można po raz kolejny powiedzieć, że Jacek Majchrowski czegoś nie przeprowadził. Tak jest w przypadku Zakrzówka, co jest przykre, bo przebudowa tego miejsca to realizacja zadania wybranego w ramach budżetu obywatelskiego, konsensusu wypracowanego wiele lat temu. To, co widzimy teraz, to efekty procesu zapoczątkowanego w latach 2012–2014, więc długo musielibyśmy czekać, jeśli znowu wyrócilibyśmy wszystko do góry nogami, przewrócili stolik i powiedzieli, że nam się projekt nie podoba, że chcemy inaczej. Czasem trzeba uwierzyć urzędnikom, ekspertom, którzy z nami współpracują, znają się na tym. Oni wykonali kawał roboty.

#### **Skąd się zatem wzięły kłopoty?**

**PK:** Zakrzówek jest jak Aleje Trzech Wieszców: każdy się na nich zna, każdy je widział i wie, którędy powinien po nich kursować tramwaj. Natomiast okazuje się, że eksperci mogą poprowadzić tam linię tramwajową tylko w określony sposób. W przypadku Zakrzówka jest podobnie. Wiele osób chciałoby z jednej strony, żeby pozostał dziki i niedostępny, a z drugiej, żeby był bezpiecznym parkiem dla wszystkich. Pogodzenie tych funkcji wymaga kompromisu. Każdy musi zrobić krok w tył. Częściowo trzeba ten Zakrzówek odstąpić, pokazać, zrobić pewne rzeczy, żeby był bezpieczny, a z drugiej strony musimy podkreślać rolę tamtejszej przyrody – i to robimy na każdym kroku.

#### **Na razie Zakrzówek jest zastąpiony siatką i to budzi największe kontrowersje.**

**PK:** Myślę, że tu jest podobnie jak z Zalewem Nowohuckim, z plażą, która wygrała w głosowaniu budżetu obywatelskiego. Jeszcze trzy, cztery miesiące temu, kiedy trwały główne prace przy betonowaniu plaży, by wykonać zabezpieczenia, jedyne, co słyszeliśmy, to to, że nic innego nie robimy, tylko betonujemy – byle było drogo i byle jak. A gdy skończyliśmy tę inwestycję, mieszkańcy Nowej Huty napisali, że w końcu mają miejsce, z którego są dumni.

#### **Liczy Pan, że sytuacja się powtórzy?**

**PK:** Poczekajmy, aż zostaną wykonane wszystkie prace na Zakrzówku – przyjdzie wiosna, następny etap, będzie kąpielisko, budynek, zaczniemy z tego korzystać i jestem przekonany, że mieszkańcy to miejsce pokochają i stanie się ono kolejną wizytówką Krakowa. Będziemy dumni z Zakrzówka. Po skończonym remoncie problemem będą nie siatki, ale popularność tego miejsca! Być może tego też się boją ci, którzy protestują – bo gdy stanie się bezpieczny, wszyscy będziemy mogli z niego korzystać. Dotąd Zakrzówek był enklawą dla wybranych, którzy odważyli się przejść przez dziurę w płocie.

#### **Czy zauważył Pan i Pańscy współpracownicy rosnącą falę hejtu, która w mediach społecznościowych wylewa się na Zarząd Zieleni Miejskiej?**

**PK:** Kumulację tej niechęci do ZZM było widać po tym, jak zgłosiliśmy się w imieniu Gminy Miejskiej Kraków do konkursu o tytuł zielonej stolicy Europy na rok 2022. Osobom, które żyją niezadowolaniem mieszkańców z obecnych władz, jest bardzo nie na rękę, że wokół zieleni dużo się dzieje. Myślę, że niektóre akcje w mediach społecznościowych są ze sobą powiązane. Nie zmienia to jednak stanu rzeczy i odbioru naszej pracy przez mieszkańców Krakowa. Każdorazowo, gdy otwieramy nowy park czy park kieszonkowy, są zachwyceni, dumni, że mogli uczestniczyć w jego tworzeniu na każdym etapie inwestycji. Dlatego myślę, że te hejtujące grupy zniechęcą się, bo widzą, że konsekwentnie dążymy do celu, który został zarysowany przez prezydenta Krakowa.

#### **A co stanowi ten cel?**

**PK:** Miasto to żywy organizm, który cały czas się zmienia, i trzeba mieć świadomość tego, że pewnych rzeczy nie da się zrobić od podstaw w aglomeracji, która w dużej mierze jest już ukształtowana. Działania urzędów miejskich oraz prezydenta to wyszukiwanie rozwiązań możliwych do wprowadzenia w „dostępnym już materiale”, którym jest wspaniałe miasto Kraków, z którego jego mieszkańcy – tak myślę – mimo wszystko coraz częściej są dumni. To współpraca w dobrej atmosferze. W pewnych sytuacjach to kompromisy pozwalają na nowoczesne kształtowanie miasta i przestrzeni, która ma spełniać oczekiwania mieszkańców. Jesteśmy przekonani, że prawda sama się obroni, spokojnie robimy swoje.



Dawid Masto

**Choć dawniej zimowe miesiące wyglądały zdecydowanie bardziej... zimowo, a dziś i o mróz, i o śnieg coraz trudniej w Krakowie, warto wiedzieć, że obserwacje przyrodnicze można prowadzić także wtedy, gdy temperatura spada poniżej zera.**



Pośnieżki są naszymi sąsiadami z krakowskich parków / Fot. Dawid Masto

# Po śniegu za pośnieżkiem

**B**iałe puch warto docenić z perspektywy rodzica. To jedna z najlepszych zabawek sensorycznych dla dzieci, a do tego najtańsza! Czy wiecie, że śnieg to nie tylko tło zimowych szaleństw, ale też białe płótno pozwalające na niezwykle obserwacje przyrodnicze? Zaciekawieni? Zapraszam do dalszej lektury!

Kogo będziemy obserwować w tych nietypowych „okolicznościach przyrody”, na śniegu i mrozie? Organizmy tak małe, że można by rzec „mikroskopijne”. Potrzebna będzie lupa i dużo cierpliwości. Jeśli się na nią zdobędziecie, zostaniecie wynagrodzeni widokiem tzw. pośnieżków. Te stworzenia mają zaledwie 4–5 mm długości i są owadami z rzędu wojsówek. Są bardzo charakterystyczne – przypominają krzyżówkę komara z pchłą. Szczegółowe analizy ich wyglądu mogą się okazać nie lada wyzwaniem, ponieważ stworzenia te doskonale skaczą (właśnie jak pchła) dzięki wyspecjalizowanym odnóżom. Gdzie ich szukać? Oczywiście na śniegu, w okolicy drzew porośniętych mchem, gdyż to właśnie mech i martwa materia organiczna stanowią ich pożywienie. Tak więc zimą pośnieżki są naszymi sąsiadami z krakowskich parków.

Jest jeszcze jedna, ale za to bardzo ważna rzecz, którą powinniście wiedzieć: nie łąpacie ich nigdy dłońmi bez rękawiczek. Pośnieżki bynajmniej nie stanowią zagrożenia dla człowieka, wręcz odwrotnie! Owady te tak mocno przystosowały się do życia w ujemnej temperaturze, że ciepło dłoni je po prostu zabija! Gdybym miał wam to jakoś zobrazować, powiedziałbym, że wzięcie pośnieżka na dłoń bez rękawiczki jest jak próba złapania płatka śniegu, który już po krótkiej chwili rozpuszcza się pod wpływem ciepła ludzkiego ciała.

Jak tak małe stworzonka są w stanie przetrwać ujemne temperatury? Czy nie powinny zapadać w sen zimowy lub wchodzić w stadium anabiozy (uśpienia) i oczekiwać nadejścia wiosny? Nie,

ponieważ pośnieżki to przedstawiciele tzw. chionobiontów, czyli organizmów rozwijających się właśnie w zimie. Życie w okolicach 0°C wymaga wielu sprytnych rozwiązań wykształconych w toku ewolucji. Ja po prostu wkładam ciepłą kurtkę, szalik i rękawiczki, a co robią tak wyspecjalizowane zwierzęta? Czy jest jakiś czynnik lub warunek konieczny, aby owad był aktywny podczas zimy? Jest i nazywa się woda. Właściwie chodzi tu o proces jej zamarzania i tworzenia się kryształów wewnątrz komórek organizmów żywych. Za przykład niech posłuży butelka wody. Wszyscy wiemy, co się stanie, jeśli włożymy ją do zamrażarki. Teraz przeskalujemy to do wymiaru pojedynczej komórki, która jest właśnie taką butelką narażoną na formowanie się w niej kryształków lodu. To

duże uproszczenie, ale pozwoli nam na jeszcze jedno porównanie. Gdybyśmy do wody w naszej butelce dolali np. trochę glikolu (to jeden ze składników zimowych płynów do spryskiwaczy), zapobieglibyśmy rozsadzeniu butelki. Bardzo podobny proces zachodzi zimą właśnie w ciałach chionobiontów. Substancje zapobiegające formowaniu się kryształków wody w organizmach żywych nazywamy krioprotektantami.

Pośnieżki (i wszystkie inne chionobionty), aby być aktywnymi, maksymalnie ograniczają utratę ciepła do otoczenia. W drodze ewolucji chionobionty zmniejszyły swoje wymiary. Mały organizm ma bowiem małą powierzchnię, przez którą traci mało ciepła. Teraz wiecie już, dlaczego te stworzenia są tak niewielkie!

Ciekawostek dotyczących tych niezwykle organizmów wystarczyłoby na kilka śnieżnych spacerów. Teraz powiem tylko, że w Polsce możemy wytropić dwa gatunki pośnieżka – zwyczajnego oraz lodowcowego. Zaręczam, że odkrycie któregośkolwiek z nich dostarczy niezapomnianych wrażeń.

**W Polsce możemy wytropić dwa gatunki pośnieżka.**





# Atrakcje z #EKOrewolucją w tle

**#EKOrewolucja w Krakowie się rozkręca. Za nami zimowa odsłona kampanii informacyjno-edukacyjnej miasta. W czasie ferii krakowianie nie tylko mogli zwiedzić Ekospalarnię, mieli też szansę wrzucenia zbędnych elektrośmieci do ekopudełka, które testowo zostało postawione przy NCK. Kolejne dwa takie pojemniki stanęły przed budynkami UMK przy ul. Wielickiej 28a i al. Powstania Warszawskiego 10.**

## Kamil Popiela

**W** Krakowie stale funkcjonuje dziewięć ekopudełek, do których można wrzucić odpady niebezpieczne (zużyte baterie, drobną elektronikę, płyty kompaktowe, żarówki). Wrzucanie tego rodzaju śmieci do przydomowych pojemników na odpady nie jest wskazane. Z ekologicznego punktu widzenia bardzo ważne jest, by każdy z nas wyrzucał takie odpady w miejscach do tego przeznaczonych.

Dwa ekopudełka znajdują się w Punktach Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, tzw. PSZOK-ach, przy ul. Nowohuckiej 1d (przy Lamusowni) oraz ul. Krzemienieckiej 40. Kolejne umieszczono w sąsiedztwie centrów handlowych: przy Galerii Krakowskiej (ul. Pawia 5), Centrum Serenada (al. Bora-Komorowskiego 41), Centrum Handlowym M1 (al. Pokoju 67), Galerii Bronowice (ul. Stawowa 61) oraz Centrum Handlowym Bonarka (ul. Kamieńskiego 11). Nowe ekopudełka stanęły

przy budynkach Urzędu Miasta Krakowa: przy al. Powstania Warszawskiego 10 i ul. Wielickiej 28a.

Na zakończenie ferii ekopudełko funkcjonowało przez kilka godzin nieopodal lodowiska przed gmachem NCK. Wszystko w ramach akcji „Wkręć się w #EKOrewolucję”. Każdy, kto przyniósł w tym



Ekopudełko testowo zostało postawione podczas ferii przy Nowohuckim Centrum Kultury / fot. Bogusław Świerzowski

dniu elektrośmieci, dostał w zamian upominek. Krakowianie wrzucali nie tylko małą elektronikę – niektórzy zostawiali nawet odkurzacze! Akcja promowała ekologiczne zachowania wśród mieszkańców, szczególnie tych najmłodszych, korzystających z ostatnich dni ferii na miejskiej ślizgawce.

Co miesiąc w ramach ekologicznej kampanii miasta chętni mogą odwiedzić krakowską Ekospalarnię (zob. s. 4). Dwa wejścia już za nami. Kolejne odbędzie się 31 marca. Bezpłatne wejściówki można zdobyć w konkursach organizowanych na stronie [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl). Zachęcamy do odwiedzania strony internetowej miasta.



# Powrót kampanii rowerowej

**Pierwszego maja po raz czwarty startuje kampania „Rowerem do pracy, czyli dom, rower, praca... i tak w kółko”, organizowana przez Urząd Miasta Krakowa. Jej celem jest zachęcenie jak największej liczby osób zatrudnionych w krakowskich przedsiębiorstwach oraz instytucjach do korzystania z roweru jako środka transportu do i z pracy.**

## Natalia Słowińska

**Z** roku na rok akcja cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W zeszłorocznej edycji kampanii udział wzięło ponad 135 pracodawców, każdego miesiąca na rowerze do pracy jeździło średnio 2400 osób – ponad dwa razy więcej niż rok wcześniej. Wyniki ankiety przepro-

wadzonej wśród uczestników akcji pokazały, że przed przystąpieniem do akcji ponad 20 proc. z nich podróżowało do pracy samochodem. Najlepsi za udział w przedsięwzięciu otrzymali upominki.

Nieodłącznym elementem kampanii, podobnie jak w ubiegłym roku, były spotkania edukacyjne z pracownikami instytucji biorących udział w akcji, dotyczące tematyki

transportowej i rowerowej. W 2019 r. uczestniczyło w nich w sumie ok. 460 osób.

Kampania „Rowerem do pracy...” skierowana jest do krakowskich oraz podkrakowskich instytucji, które dbają o zdrowie i sprawność fizyczną swoich pracowników, rozwój ruchu rowerowego oraz poprawę jakości życia w mieście. Zainteresowanych udziałem w akcji prosimy o przestanie zgłoszenia na adres mailowy: [roweremdo pracy@um.krakow.pl](mailto:roweremdo pracy@um.krakow.pl) (więcej informacji pod numerem telefonu: 12 616-87-70 i 12 616-78-24). Liczba miejsc jest ograniczona. Warunkiem przystąpienia do kampanii jest akceptacja regulaminu dostępnego na stronie [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl).





Fot. Bogusław Świerzowski

# Prawo krajowe zmienia samorządy

**Na co dzień nie zdajemy sobie sprawy, jak bardzo ustawy uchwalane przez parlament wpływają na nasze życie. Problemy związane z przenoszeniem prawa krajowego na grunt lokalny to chleb powszedni każdego samorządowca w Polsce. Wiele spraw gminy mogłyby załatwić szybciej, gdyby parlamentarzyści, przygotowując nowe przepisy, wsłuchali się w głos samorządów. Kraków czeka w najbliższym czasie zmiany w zakresie systemu gospodarowania odpadami, które w portfelu poczuje każdy. Przepisy krajowe nałożyły na nas obowiązek ich wprowadzenia do 6 września 2020 r.**

Siedemnastego lutego spotkałem się z parlamentarzystami z Krakowa i Małopolski, aby przedstawić im propozycje zmian ponad 500 aktów prawnych. Wsparcie ze strony władz centralnych jest jednym z istotnych czynników, od których zależy rozwój gminy i poziom życia jej mieszkańców. Dlatego też na początku każdej kadencji spotykam się z posłami i senatorami z naszego regionu, aby przypomnieć im, jak ważna przy tworzeniu prawa jest współpraca na linii rząd – parlament – samorząd.

Tematy, które poruszyliśmy w trakcie spotkania, dotyczyły praktycznie każdej dziedziny życia miasta. Zwróciliśmy uwagę na potrzebę uelastyczenia obsługi cudzoziemców oraz usprawnienia zarządzania wałami przeciwpowodziowymi, a także na konieczność wprowadzenia zmian prawnych w takich obszarach jak: edukacja, turystyka, elektromobilność, ordynacja podatkowa oraz tzw. janosikowe. Spotkanie z parlamentarzystami było też okazją do pokazania inwestycyjnych potrzeb Krakowa związanych z organizacją igrzysk europejskich w 2023 r. – chodzi m.in. o dofinansowanie przebudowy obiektów sportowych oraz o zmianę kategorii planowanych tras: Pychowickiej, Zwierzynieckiej i Balickiej, i przyznanie im statusu drogi krajowej.

Nie trzeba szukać daleko, żeby pokazać, jak bardzo na nasze życie i portfele wpływają ustawy. Zasady gospodarowania odpadami reguluje prawo krajowe. Zmiany wprowadzone przez rząd i parlament powodują, że wszystkie samorządy w Polsce zmuszone będą zastosować inny niż do tej pory sposób naliczania opłat. Decyzje, które czekają Kraków, nie są więc podyktowane widzimisię władz miasta czy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, ale koniecznością wdrożenia prawa przyjętego na szczeblu centralnym.

Przede wszystkim wprowadzono obowiązek segregowania odpadów na pięć frakcji, a nie jak do tej pory na trzy. To oznacza wyższe koszty transportu odpadów. W skali Krakowa to ponad 20 mln zł rocznie. Rosną też wymagania dotyczące recyklingu odpadów w gminach (z 50 proc. w 2020 r., do 65 proc. w 2035), a za niedostosowanie się do przepisów gminy będą płacić kary. Jednocześnie ustawodawca ograniczył ustawowo opłaty za pojemniki w nieruchomościach niezamieszkałych, co z kolei spowoduje straty w wysokości ok. 20 mln zł rocznie. Efekt jest taki, że decyzje podjęte na szczeblu centralnym spowodowały, że w każdej gminie w Polsce wzrosły koszty gospodarowania odpadami oraz spadły dochody, z których finansowane są gminne systemy gospodarki odpadami. Niekorzystna jest również sytuacja na rynku surowców wtórnych, gdzie do wielu odzyskanych już surowców trzeba doptać, aby zostały one przyjęte do dalszego przetworzenia.

Wydatki na funkcjonowanie systemu rosną z roku na rok. W 2018 r. pochłonęły w Krakowie ponad 197 mln zł, w 2019 – 226 mln zł, a szacunki na rok 2020 wskazują, że wyniosą one ok. 256 mln zł, czyli o ok. 20 proc. więcej niż w roku poprzednim. Co ważne, system gospodarki odpadami musi się samodzielnie finansować. Miasto nie może dokładać do niego z własnego budżetu. Na kolejnych stronach (17-20) zebraliśmy dla Państwa szczegółowe informacje na temat tego, co i dlaczego musi się zmienić w opłatach za wywóz śmieci. O tym, jakie stawki ostatecznie będą nas obowiązywać, zadecydują radni na najbliższych sesjach.

Jak zawsze liczę na to, że ci, którzy uczestniczyli w spotkaniu, a na co dzień stanowią prawo w naszym kraju, będą mieli ochotę zajrzeć do przygotowanego specjalnie dla nich dokumentu, w którym zebraliśmy konkretne propozycje zmian w prawie wraz z ich uzasadnieniem, i krok po kroku doprowadzą do zmian korzystnych dla wspólnot lokalnych.





# Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

## 7 lutego

- Jubileusz 75-lecia Filharmonii Krakowskiej, Teatr im. Juliusza Słowackiego, pl. Świętego Ducha

## 11 lutego

- Wizyta w nowo otwartym krakowskim żłobku, ul. Wizjonerów
- Wizyta w nowo wybudowanej placówce opiekuńczo-wychowawczej (pierwszy w Krakowie zbudowany od podstaw dom, w którym zamieszkały dzieci z placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego), ul. Tyniecka

## 12 lutego

- Konferencja prasowa w sprawie współpracy Gminy Miejskiej Kraków i Zamku Królewskiego na Wawelu, Zamek Królewski na Wawelu

## 13 lutego

- Konferencja prasowa „Capella in Theatrum” inaugurująca regularną współpracę Teatru Słowackiego i Capelli Cracoviensis, Teatr im. Juliusza Słowackiego, pl. Świętego Ducha
- Wernisaż wystawy „Cud światła. Witraże średniowieczne w Polsce”, Gmach Główny Muzeum Narodowego, al. 3 Maja

## 17 lutego

- Wizyta ambasador Królestwa Niderlandów Daphne Bergsma
- Spotkanie władz miasta z wybranymi w 2019 r. postami i senatorami związanymi z Krakowem – przedstawienie parlamentarzystom tematów priorytetowych dla lokalnego samorządu, sala Lea



fot. Bogusław Świerzowski



## Służą i tworzą historię od 95 lat

**Obecnie w małopolskiej policji służbę pełni 1246 funkcjonariuszek. Oprócz tego 1229 kobiet wspomaga działania formacji, pracując na stanowiskach cywilnych.**

### Patryk Lewandowski

**N**ie zawsze jednak tak było. Włącznie kobiet w struktury organów ścigania uważać można za dużą zmianę społeczną. U progu odrodzenia się Rzeczypospolitej zawód policjanta uważano za profesję typowo męską. Z czasem dopiero zaczęto dostrzegać, że także kobiety mogą przyczynić się swą służbą do ustabilizowania bezpieczeństwa, zwłaszcza w takich obszarach jak zwalczanie suwenerstwa czy handlu kobietami i dziećmi. Policję Kobiecą utworzono w Polsce 26 lutego 1925 r. Na jej czele stanęła Stanisława Filipina Paleolog.

Na pierwszy policyjny kurs dla kobiet zgłosiło się 30 kandydatek. Policjantką mogła zostać kobieta w wieku od 25 do 45 lat, będąca panną lub bezdzietną wdową, która jednocześnie składała deklarację, że nie wyjdzie za mąż przez najbliższe 10 lat. Musiała mieć minimum 164 cm wzrostu, cieszyć się dobrym zdrowiem i świetną kondycją. Konieczna też była

opinia popierająca jednej z kobiecych organizacji, a także tzw. świadectwo moralności. Źródła historyczne wskazują, że krakowska policja miała w swoich szeregach

pierwszą policjantkę – Zofię Łopatowską – już dwa lata przed utworzeniem formacji kobiecej w naszym kraju.

Spółeczna rola kobiety i rola policjantki wymagają dużej odpowiedzialności, ale także umożliwiają rozwój w wielu dziedzinach. Dużo policjantek odnosi wspaniałe sukcesy na różnych płaszczyznach – w nauce, sporcie, kulturze, rozwijając swoje pasje i zainteresowania. Mogą z dumą myśleć o dobrze wypełnianych zadaniach i cieszyć się z możliwości spełniania marzeń.



zdjęcia: Bogusław Świerzowski

# Wybieramy „8 Wspaniałych”

**W Krakowie tysiące młodych ludzi angażują się w wolontariat. Są wśród nich uczniowie, którzy poświęcają na działania charytatywne czas wolny od nauki. To właśnie ich pracę i postawę co roku docenia jury Samorządowego Konkursu Nastolatków „8 Wspaniałych”. Jeżeli masz w swoim otoczeniu aktywnych, bezinteresownych nastolatków, nie pozwól im pozostać w cieniu – zgłoś ich do konkursu. Termin upływa 4 marca.**

## Małgorzata Tabaszewska

Ruszyła XXVI krakowska edycja Samorządowego Konkursu Nastolatków „8 Wspaniałych”. Startują w nim uczniowie klas VII i VIII szkół podstawowych oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych, którzy od minimum roku konsekwentnie angażują się w wolontariat, są wzorem dla innych, cechują się nienaganną postawą w życiu codziennym bądź zachęcają rówieśników do działań prospołecznych. Cel jest zawsze ten sam – promować pozytywne zachowania, działania i postawy młodych ludzi oraz upowszechniać ideę młodzieżowego wolontariatu.

Spośród zgłoszonych kandydatów jury wyłania po czterech laureatów w kategoriach: „Ósemka Junior” (roczniki 2004–2006) i „Ósemka Senior” (roczniki 2000–2003). Spośród zwycięzców jurorzy wybierają też jedną osobę, która reprezentuje Kraków

**Spośród zgłoszonych kandydatów jury wyłania po czterech laureatów w kategoriach: „Ósemka Junior” (roczniki 2004–2006) i „Ósemka Senior” (roczniki 2000–2003). Spośród zwycięzców jurorzy wybierają też jedną osobę, która reprezentuje Kraków w ogólnopolskiej edycji konkursu.**

w ogólnopolskiej edycji konkursu. Mogą również przyznać wyróżnienia.

Kandydata do konkursu może zgłosić indywidualnie każdy mieszkaniec Krakowa,

a także grupa mieszkańców, stowarzyszenie, szkoła, uczelnia, parafia oraz inna instytucja lub organizacja. Zgłosić może się również sam zainteresowany. Trzeba pamiętać, żeby dołączyć dwie rekomendacje.

Wypełnioną kartę zgłoszenia należy przesać do 4 marca 2020 r. (decyduje data stempla pocztowego) na adres: Młodzieżowy Dom Kultury „Dom Harcerza”, ul. Reymonta 18, 30-059 Kraków, z dopiskiem na kopercie: Samorządowy Konkurs Nastolatków „8 Wspaniałych”. Kartę można także złożyć osobiście w sekretariacie MDK (od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–19.00).

W karcie osobą zgłaszającą jest zawsze rodzic lub opiekun prawny, natomiast inne osoby, m.in. opiekun samorządu uczniowskiego, opiekun koła wolontariatu, przedstawiciel organizacji itp., to osoby opiniujące.

W pierwszym etapie konkursu jury analizuje dokumentację, opinie i opis działalności, a w drugim przeprowadza indywidualne rozmowy z kandydatami. Zwycięzcy podczas uroczystej gali odbierają gratulacje, okolicznościowe dyplomy oraz upominki.

Regulamin konkursu i szczegółowe informacje znajdują się na stronach Portalu Edukacyjnego (portaledukacyjny.krakow.pl).

Samorządowy Konkurs Nastolatków „8 Wspaniałych” ma długą tradycję. W Krakowie odbył się po raz pierwszy w 1995 r., a od 1997 r. jego bezpośrednim organizatorem jest Młodzieżowy Dom Kultury „Dom Harcerza”. W realizacji przedsięwzięcia pomaga Wydział Edukacji UMK. Ma ono służyć promowaniu pozytywnych postaw i zaangażowania dzieci i młodzieży na rzecz najbliższego otoczenia: grupy rówieśniczej, sąsiadów, osiedla, szkoły czy klasy, a także ma upowszechniać wolontariat jako antidotum na agresję i brutalizację życia.

Według informacji przekazanych przez szkoły i instytucje z Krakowa ponad 4 tys. młodych ludzi angażuje się w działania z zakresu wolontariatu. Koła wolontariackie funkcjonują w blisko 90 szkołach. Inicjatywy, które budzą zainteresowanie uczniów, mają różnorodny charakter. Są to zarówno przedsięwzięcia realizowane w danej szkole, jak też wydarzenia o skali miejskiej bądź ogólnopolskiej.



Zgłoszenia do konkursu przyjmowane są do 4 marca / Fot. Wiesław Majka / UMK







Zespół od lewej: Andrzej Szablewski, Maciej Gamrot, Piotr Niziołek, Jakub Skupień, Damian Legutko i Jakub Czarny / Fot. archiwum prywatne

# Kosmicznie utalentowani

**Sześciu uczniów II Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie zakwalifikowało się do konkursu CanSat, organizowanego przez Europejską Agencję Kosmiczną. – Naszą misją jest budowa oraz wystrzelenie sondy ziemskiej, która będzie mierzyć zarówno temperaturę i ciśnienie, jak i... zanieczyszczenie powietrza – podkreślają licealiści.**

## Tadeusz Mordarski

**A** ndrzej Szablewski, Maciej Gamrot, Damian Legutko, Jakub Czarny, Jakub Skupień i Piotr Niziołek – to młodzi ludzie, którzy biorą udział w międzynarodowym konkursie zachęcającym do samodzielnego skonstruowania minisatelity i prowadzenia za jego pomocą badań naukowych. Licealiści mają już w tej materii niemałe doświadczenie. I śmiało przyznają:

– Ze względu na to, że startowaliśmy w konkursie już w zeszłym roku i otrzymaliśmy wyróżnienie, tym razem zamierzamy wygrać konkurs w Polsce i awansować do finałów europejskich. Wydaje się, że ten cel jest całkiem realny. Podczas konstruowania satelity jesteśmy zobowiązani do wysyłania raportów. Są one wielostronicowe, pisane w języku angielskim. W raportach zawieramy dużo informacji technicznych, merytorycznych, opisujemy tam nasze misje i testy. Z nich otrzymujemy oceny. Z pierwszego raportu dostaliśmy 4,8 pkt na 5, z drugiego 9,6 na 10 – opowiada jeden z licealistów.

Konkursowe satelity mają być lekkie, o rozmiarach zbliżonych do małej puszki po napoju. – Satelita zostanie wyniesiony na pewną wysokość, 2–3 km: to nie jest jeszcze wysokość kosmiczna, dlatego mówimy, że to raczej sonda atmosferyczna – tłumaczą uczestnicy.

**Konkursowe satelity mają być lekkie, o rozmiarach zbliżonych do małej puszki po napoju.**

Licealiści, których działania wspiera opiekun zespołu – prof. Krzysztof Cichoń, w ramach konkursu muszą wykonać dwie misje: – Pierwsza to misja podstawowa – trzeba zagwarantować łączność radiową oraz przesył regularnych danych w postaci informacji o temperaturze – do stacji naziemnej. Wymogiem konkursu jest też to, by zespół wymyślił swoją misję dodatkową. Tu mamy pole do popisu. Może to być choćby misja, podczas której zostaną zmierzone różne czynniki – np. zaawansowane parametry atmosfery.

Czy zatem minisonda może być pomocna w mierzeniu zanieczyszczenia powietrza? – Tak, oczywiście. Kiedy braliśmy udział w konkursie w ubiegłym roku, uznaliśmy, że to właśnie będzie nasza misja dodatkowa: zmierzenie zanieczyszczenia. Podczas testów w Krakowie te dane prezentowały się ciekawie. Finał konkursu odbywał się jednak w miejscu, gdzie zanieczyszczenia nie było – bo był to poligon wojskowy koło Sandomierza. Tam dużo nie zmierzaliśmy, ale to, co nam się udało zrobić w Krakowie podczas testów, to jest nasze – zgodnie przyznają młodzi naukowcy. I dodają: – W tym roku naszą główną misją jest stworzenie takiego systemu sterowania satelitą, żeby móc go skierować w konkretne miejsce. Chcemy dokonać tego w nieco niekonwencjonalny sposób, przy pomocy śmigieł, które będą naprowadzać puszkę podczas opadania. Pozwoli to nam na robienie np. zdjęć podłoża albo zbieranie danych z konkretnego regionu.

Licealiści zgodnie podkreślają, że uczestnictwo w konkursie wiele ich nauczyło. – Rok temu nie wiedzieliśmy praktycznie nic, jeśli chodzi o tematykę konkursową, a potem nauczyliśmy się bardzo dużo. Opracowywaliśmy materiał, który jest właściwie akademicki. Ze względu na konkurs uczyliśmy się elektroniki, programowania, modelowania 3D...

A jakie mają plany na przyszłość? – Oczywiście wybieramy się na studia, celujemy w uczelnie zagraniczne. Myślimy o kierunkach związanych albo z elektroniką lub informatyką, albo z przemysłem kosmicznym. – Dodają też skromnie: – W dzisiejszych czasach nawet tacy ludzie jak my, z takiego małego Krakowa, mogą marzyć o zajmowaniu się przemysłem kosmicznym. To nie wydaje się tak odległe jak jeszcze jakieś 30 lat temu, gdy do przemysłu kosmicznego miały dostęp tylko elity.



# Działamy, więc jesteśmy!

**Samorząd uczniowski może zrobić wiele, żeby czas spędzony w szkole był dla uczniów także okresem zdobywania pierwszych doświadczeń w aktywności obywatelskiej i społecznej. Potrzebne jest mu do tego wsparcie ze strony nauczycieli, wiedza i narzędzia.**

## Małgorzata Tabaszewska

O tym, jak od najmłodszych lat kształtować uważność i zaangażowanie, rozmawiali 13 lutego uczestnicy konferencji „Odpowiedzialny i zaangażowany samorząd” – opiekunowie samorządów uczniowskich, urzędnicy, aktywiści i eksperci. Głównymi tematami konferencji były: zrównoważony rozwój, ekologia, partycypacja społeczna i bezpieczeństwo.

Skuteczne działania muszą być oparte na wiedzy. Jej deficyt widać szczególnie w zakresie ekologii, zwłaszcza gdy mowa o kryzysie klimatycznym. – Musimy odróżnić wiarę w kryzys klimatyczny od wiedzy o kryzysie klimatycznym – mówi Kamil Wyszowski, dyrektor generalny UN Global Compact w Polsce. – Musimy np. pamiętać, że zmarzliny kryją w sobie różne patogeny, w tym potencjalnie śmiertelne dla człowieka. Topniejący lodowiec może je uwolnić, a one mogą spowodować wielkie wymieranie, nie tylko ludzi, ale i innych organizmów żywych – zaznacza Wyszowski. Te informacje powinny nas nie tyle przygnębiać, co mobilizować do działania. – Są trzy rzeczy, które może zrobić każda szkoła – przekonuje Kamil

Wyszowski. – Po pierwsze, nie ignorować problemu, odważyć się na dyskusję na ten temat, najpierw w gronie pedagogicznym, potem z uczniami. Po drugie, wspierać młodzieżowe strajki klimatyczne. Po trzecie, zachęcać uczniów do dobrych praktyk, np. segregacji odpadów, pokazywać, jak działa fotowoltaika i jak pozyskiwać czystą energię. Pomagają w tym takie programy jak ten prowadzony przez Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania – „Krakowskie szkoły najlepiej segregują odpady”.

Przed szkołą stoi ważne zadanie – tak zagospodarować entuzjazm młodzieży, aby uruchomić u niej gen sprawczości, pokazać, jak można się zaangażować, ale też otworzyć się na uczniowskie inicjatywy.

Ciekawym sposobem na zaangażowanie młodzieży w proces współdecydowania jest zastosowanie metody mappingu. Wykorzystano ją do oceny poczucia bezpieczeństwa uczniów na terenie 26 krakowskich szkół (w ramach programu „Bezpieczny Kraków”).

Innym narzędziem jest tzw. budżet uczniowski. – Uczniowie zgłaszają pomysły, przygotowują projekty, a następnie sami wybierają te, które ich zdaniem są najbardziej atrakcyjne – wyjaśnia Katarzyna

Pliszczyńska z Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”.

W naszym mieście młodzież może się też włączyć w działania związane z budżetem obywatelskim – zniesiono kryterium wieku zarówno przy składaniu projektów, jak i przy głosowaniu. W 2019 r. odsetek głosów oddanych przez dzieci i młodzież poniżej 16. r.ż. sięgnął 10 proc.

Uczniowie nie zdobędą kompetencji społecznych i obywatelskich, jeżeli będą tylko słuchać, co na jakiś temat mówi nauczyciel. Niezbędne jest działanie: samodzielne, zespołowe, z całą klasą, z uczniami innych klas. – Nasz samorząd spopularyzował w szkole planszówki, zaangażował się w organizację pokazu strojów wykonanych z odpadów – wyliczają nauczycielki ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 6 przy ul. Niecałej. – Zauważamy też, że uczniowie są coraz bardziej zaangażowani. Młodszy biorą przykład ze starszych. Kiedy widzą, że ich koledzy robią w samorządzie fajne rzeczy, sami później chcą kandydować – dodają.

Inicjatywy uczniów mogą mieć zasięg szkolny (np. ustawienie ławek przed szkołą), lokalny (np. stworzenie ogrodu deszczowego), a także ogólnokrajowy czy światowy (np. obrona osób wykluczonych, pisanie petycji). Sukcesu takich działań nie powinniśmy odmierzać czasem ich trwania, ale poziomem zaangażowania i satysfakcją uczniów. Najważniejsze, aby mieli poczucie, że to, co robią, ma sens.



 Kraków

OŚWIATA  
KRAKOWSKA  
W ROKU  
SZKOLNYM  
2018/2019

Sprawozdanie jest dostępne tutaj:  
[www.portaledukacyjny.krakow.pl/sprawozdanie/](http://www.portaledukacyjny.krakow.pl/sprawozdanie/)

SPRAWOZDANIE



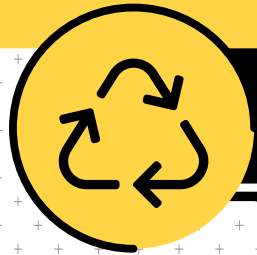
EDUK

A C J A





# Odpady komunalne w Krakowie



## zmiany w 2020 roku

### Sposób segregacji nie ulega zmianie



#### ŻÓŁTY POJEMNIK

tworzywa sztuczne i metal (opakowania po artykułach spożywczych, kosmetycznych, środkach piorących, tubki po paście do zębów, opakowania ze styropianu)



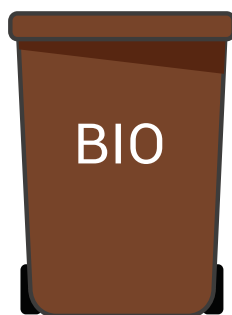
#### NIEBIESKI POJEMNIK

papier (tektura, zeszyty, gazety, papier do pakowania)



#### ZIELONY POJEMNIK

szkło (butelki, słoiki – nie wrzucamy szkła stołowego, lusterek, szkła zbrojonego lub hartowanego)



#### BRĄZOWY POJEMNIK

resztki jedzenia (obierki z owoców i warzyw, ogryzki, skorupki z jajek oraz fusy z kawy i herbaty – nie wrzucamy mięsa i kości)

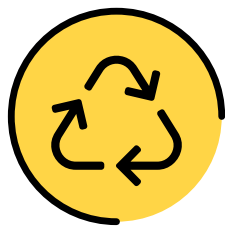


#### SZARY/CZARNY POJEMNIK

odpady zmieszane (zużyte chusteczki jednorazowe, ręczniki papierowe, pieluchy, zatłuszczony papier, rozbite szklanki i talerze, a także porcelanowe kubki, resztki mięsa i kości)

## Zmiany w 2020 roku

Zmiany w prawie wprowadzone zostały przez Rząd i Sejm RP oraz orzecznictwo sądów. Obowiązują w całej Polsce, we wszystkich gminach:

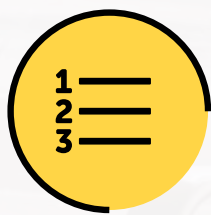


obowiązek segregacji odpadów



nowy sposób naliczania opłat

## Dlaczego w Krakowie rosną koszty systemu odpadowego?



rosną wymagania unijne dotyczące recyklingu odpadów w gminach (z 50% w 2020 roku, do 65% w 2035 roku); za niedostosowanie się do przepisów gminy płać kary



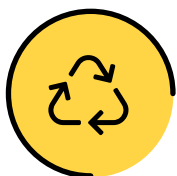
5-pojemnikowy system segregacji podniósł koszty transportu i zagospodarowania odpadów (**w 2019 roku o 23 mln zł, w 2020 roku – o 20 mln zł**): transport dokładniej posegregowanych odpadów jest droższy



obowiązek monitoringu wizyjnego instalacji przetwarzających odpady (**koszt 4 mln zł**), wyższe opłaty środowiskowe za składowanie odpadów (**2014 – 73,60 zł/t; 2018 – 140 zł/t; 2019 – 170 zł/t; 2020 – 270 zł/t**), krótszy okres magazynowania odpadów: 1 rok, a nie 3 lata (spadek cen surowców, np. tona papieru z 200 zł do 50 zł)



## Dlaczego spadają dochody Krakowa z systemu gospodarowania odpadami?



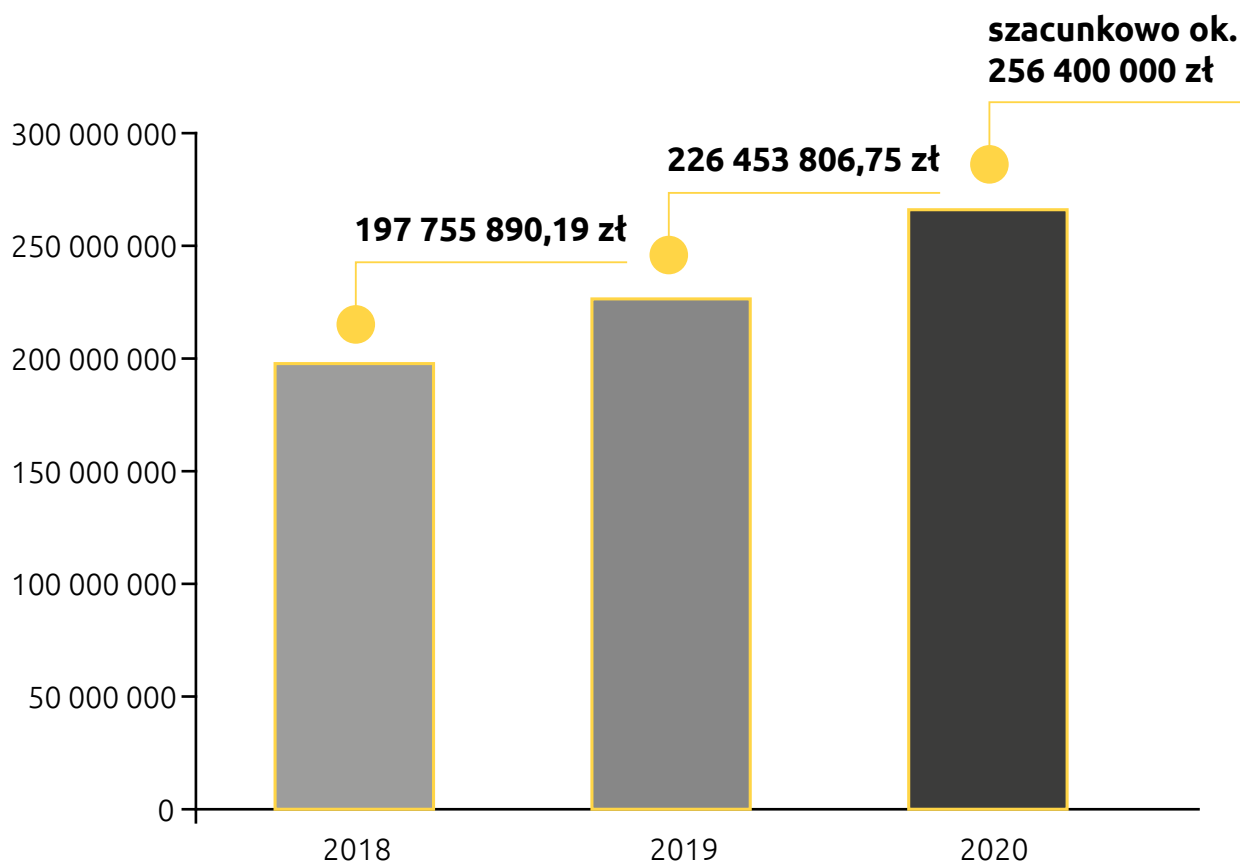
powszechny obowiązek segregacji odpadów –  
**spadek o ok. 10,6 mln zł**



ustawowe ograniczenie opłaty za pojemnik w nieruchomościach:

- niezamieszkałych – **spadek o ok. 19,7 mln zł**
- mieszanych (złożonych z części zamieszkałej i niezamieszkałej) –  
**spadek o ok. 4 mln zł**

## Wydatki na gospodarowanie odpadami w Krakowie



## Stawki obowiązujące – wybrane przykłady



### ZABUDOWA JEDNORODZINNA

#### ODPADY SELEKTYWNE:

- 1) gospodarstwo jednoosobowe – 26,00 zł
- 2) gospodarstwo dwuosobowe – 36,00 zł
- 3) gospodarstwo trzyosobowe – 46,00 zł
- 4) gospodarstwo czteroosobowe – 56,00 zł

#### ODPADY NIESELEKTYWNE:

- 1) gospodarstwo jednoosobowe – 39,00 zł
- 2) gospodarstwo dwuosobowe – 54,00 zł
- 3) gospodarstwo trzyosobowe – 69,00 zł
- 4) gospodarstwo czteroosobowe – 84,00 zł



### ZABUDOWA WIELORODZINNA

#### ODPADY SELEKTYWNE:

- 1) gospodarstwo jednoosobowe – 15,00 zł
- 2) gospodarstwo dwuosobowe – 29,00 zł
- 3) gospodarstwo trzyosobowe – 41,00 zł
- 4) gospodarstwo czteroosobowe – 50,00 zł

#### ODPADY NIESELEKTYWNE:

- 1) gospodarstwo jednoosobowe – 22,00 zł
- 2) gospodarstwo dwuosobowe – 41,00 zł
- 3) gospodarstwo trzyosobowe – 60,00 zł
- 4) gospodarstwo czteroosobowe – 73,00 zł

## Konieczność zbilansowania wydatków: zmiana stawek za wywóz śmieci

### PROPONOWANE METODY NALICZANIA NOWYCH STAWEK

#### 1) od osoby:

- I) koszt miesięczny systemu na jedną osobę 29,00 zł
- II) zabudowa jednorodzinna 36,00 zł / zabudowa wielorodzinna 27,00 zł

#### 2) od ilości zużytej wody:

stawka za 1 m<sup>3</sup> wody 8,10 zł

#### 3) od gospodarstwa domowego:

zabudowa jednorodzinna 59,00 zł / zabudowa wielorodzinna 49,00 zł

#### 4) od powierzchni mieszkalnej:

I) stawka za 1 m<sup>2</sup> 0,85 zł

II) od metrażu:

< 40 m<sup>2</sup> 0,97 zł

za kolejne metry, w przedziałach:

40–80 m<sup>2</sup> 0,85 zł

80–120 m<sup>2</sup> 0,65 zł

≥ 120 m<sup>2</sup> 0,01 zł

Zgodnie z przepisami, gmina nie może z własnego budżetu dopłacać do systemu gospodarowania odpadami.





fot. archiwum prywatne

# Widziane z galerii

## Co archeolodzy znaleźli na terenie byłego KL Plaszow

**T**ym razem będzie na poważnie, bo temat tego wymaga. Na moim biurku leży album „KL Plaszow. Archeologia miejsca pamięci”.

Wczoraj wieczorem (weźcie poprawkę czasową na cykl produkcyjny dwutygodnika) uczestniczyłem w jego prezentacji. Pełna sala kinowa w Fabryce Schindlera (czyli ok. 100 osób), mądra rozmowa redaktor Jolanty Drużyńskiej z autorem wydawnictwa Kamilem Karskim i dr. Dawidem Kobiątką, słuchająca i rozumiejąca widownia, ciekawe pytania. I poczucie, że wszyscy obecni są zgodni, że teren po byłym nazistowskim obozie koncentracyjnym trzeba koniecznie ochronić, że nie ma tam miejsca na rekreację rozumianą jako biegające za piłką dzieci czy zatawiający swoje potrzeby psy. Że to nie „teren zielony” jak inne, a miejsce, gdzie katowano i mordowano ludzi, którym należy się pamięć, szacunek i spokój.

Co znaleźli archeolodzy podczas badań prowadzonych od 2016 r., a realizowanych dzięki wsparciu gminy Kraków oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego? Ślady po fundamentach budynków, tuski, gwoździe, pociski, fragmenty przyborów toaletowych, szkło apteczne, narzędzia pracy, klucze, kłódki, monety, fragmenty zegarków...

Bardzo przejmujące jest to, że nie mam możliwości połączenia znalezionych przedmiotów lub ich fragmentów z właścicielami, którzy przekraczając bramę obozu, stawali się częścią bezimiennej masy, z założenia skazanej na eksterminację. Dwa imiona wykonane z drutu kojarzone z dziećmi, jedno imię i nazwisko osoby zmarłej przed wojną, a więc ta akurat zapinka trafiła na ten teren zapewne wcześniej. I tyle.

Nie mniej przejmujący jest fakt, że archeolodzy znaleźli tysiące przedmiotów, choć przebadali zaledwie promil powierzchni zajmowanej przed laty przez KL Plaszow. A nie szukali przecież, z szacunku dla zmarłych, w miejscach masowych straceń czy na terenie cmentarzy żydowskich, na obszarze których nazisci utworzyli obóz koncentracyjny.

Jednym z odkryć dokonanych podczas prac archeologicznych było również to, że pokruszonych macew z cmentarzy użyto do utwardzenia dróg nie tylko – jak sądzono dotychczas – w części obozu, ale na całym jego obszarze.

Co dalej z terenem KL Plaszow? Czy i kiedy ofiary doczekają się wreszcie upamiętnienia? Czy podobnymi badaniami zostaną objęte także tereny innych podobozów na Krzemionkach? Nie na wszystkie pytania uczestnicy spotkania uzyskali konkretne odpowiedzi, bo nie wszystkie decyzje już zapadły.

Zakończyły się konsultacje społeczne wokół projektu upamiętnienia ofiar na terenie byłego KL Plaszow. Zdominowała je nie historia, a doczesne potrzeby i oczekiwania okolicznych mieszkańców. Niestety, najgłośniejszych z nich zabrakło podczas prezentacji wydawnictwa. Szkoda.

Teraz czas na podsumowanie i decyzje. Mam nadzieję, że bliższe tonowi spotkania, które opisałem.

Ryszard Kozik, z urodzenia i zamieszkania nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum Krakowa



**Zakończyły się konsultacje społeczne wokół projektu upamiętnienia ofiar na terenie byłego KL Plaszow. Zdominowała je nie historia, a doczesne potrzeby i oczekiwania okolicznych mieszkańców. Niestety, najgłośniejszych z nich zabrakło podczas prezentacji wydawnictwa. Szkoda.**



zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Wiesław Majka



# Międzynarodowo i oficjalnie pod Wawelem

**Jako historyczna stolica Polski i jedno z najbardziej atrakcyjnych turystycznie miast Europy Kraków od lat przyciąga przedstawicieli świata polityki, biznesu, kultury i sztuki.**

## Julia Żylina-Chudzik

Szczególne znaczenie należy przypisać wizytom organizowanym na najwyższym szczeblu. Nadając ton polityce zagranicznej, to właśnie one wzmacniają dyplomatyczny status miasta, ale także promują działania lokalnych samorządów. Na przełomie stycznia i lutego mieliśmy w Krakowie trzy zagraniczne wizyty o charakterze państwowym.

W związku z obchodami 75-lecia wyzwolenia obozu Auschwitz-Birkenau, 27 stycznia oficjalną wizytę złożył w Krakowie prezydent Republiki Malty George William Vella. Podczas spotkania z prezydentem Jackiem Majchrowskim Vella zainteresował się zwłaszcza obsługą ruchu turystycznego w Krakowie, a także działaniami władz miasta

m.in. w zakresie poprawy jakości powietrza oraz rozbudowy infrastruktury i budownictwa. Prezydentowi Malty towarzyszył minister spraw zagranicznych i europejskich Evarist Bartolo, który prywatnie jest wielbicielem polskiej literatury, a szczególnie twórczości związanych z Krakowem Stanisława Lema i Wisławy Szymborskiej.

Oficjalna, styczniowa wizyta prezydenta Republiki Austrii Alexandra Van der Bellena była związana z powrotem Konsulatu Generalnego Austrii do jego historycznej siedziby – willi Marii Lewalskiej przy ul. Krupniczej 42 w Krakowie. W ceremonii powitania Philippa Charwatha, nowego konsula generalnego Austrii, uczestniczyli m.in. prezydent RP Andrzej Duda oraz prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

Prezydent Van der Bellen podkreślił, że krakowski konsulatus zawsze łączył środowiska kulturalne, artystyczne i naukowe, a także był miejscem, gdzie wspierano austriackie podmioty gospodarcze.

Nie mniej ważnym dla Krakowa wydarzeniem była wizyta prezydenta Republiki Francuskiej Emmanuela Macrona. Prezydent

Jacek Majchrowski powitał go 4 lutego w historycznej scenarii Zamku Królewskiego na Wawelu. W czasie wspólnego zwiedzania Komnat Królewskich prezydenci wymienili się informacjami na temat działań w zakresie ochrony powietrza. Szczególne zainteresowanie francuskiego gościa wzbudził krakowski Program Ograniczania Niskiej Emisji (PONE), zakładający dofinansowanie wymiany pieców na ekologiczne źródła ciepła. Prezydent Macron zapowiedział, że rozważy wprowadzenie podobnych działań we Francji. Warto podkreślić, że podczas swojej pierwszej oficjalnej wizyty w Polsce prezydent Macron wygłosił także w Collegium Novum UJ wykład pt. „Polska i Francja w Europie”.

Podczas swojej pierwszej oficjalnej wizyty w Polsce prezydent Macron wygłosił także w Collegium Novum UJ wykład pt. „Polska i Francja w Europie”.



# „Pamiętaj z nami” 2020

**Niedługo, bo 3 i 4 kwietnia 2020 r., Muzeum Krakowa już po raz ósmy zaprosi krakowian do udziału w wydarzeniu „Pamiętaj z nami”. Trwają zapisy do biegu zaplanowanego na 4 kwietnia – szczegóły można znaleźć na stronie organizatora.**

## Ryszard Kozik

„Pamiętaj z nami” to wydarzenie tworzone w oparciu o wojenne losy krakowian. Poszczególne punkty programu pozwalają zobaczyć zakątki ważne dla historii miasta, a o II wojnie światowej przypominają m.in. siedziba Gestapo przy ul. Pomorskiej, apteka Pod Orłem prezentująca historię krakowskiego getta, Fabryka Emalia Oskara Schindlera snująca opowieść o życiu codziennym – a w końcu

obóz Plaszow, dla wielu krakowian ostatnie miejsce, do jakiego trafili.

W tym roku ponownie ruszamy z ul. Pomorskiej, gdzie pod numerem 2 dziś mieści się jeden z oddziałów Muzeum Krakowa, wchodzący w skład Trasy Pamięci. Znak do startu da olimpijczyk, wicemistrz Europy i brązowy medalista mistrzostw świata Grzegorz Sudot. Trasa biegu: ul. Pomorska – ul. Łobzowska – Skałka, bulwar Kurlandzki – kładka im. Ojca Bernatka – ul. Nadwiślańska – ul. Krakusa – ul. Piwna – pl. Bohaterów

Getta (meta – pod numerem 18 mieści się oddział Muzeum Krakowa poświęcony Sprawiedliwemu wśród Narodów Świata – Tadeuszowi Pankiewiczowi i prowadzonej przez niego w czasie istnienia getta aptece Pod Orłem). Zgłoszenia do biegu przyjmowane są w formie elektronicznej do 10 marca, a w Biurze Zawodów 3 i 4 kwietnia. Limit zgłoszeń: 1200 osób.

Bieg jest jednym z kilkunastu punktów programu dwudniowego wydarzenia „Pamiętaj z nami”, na które składają się wykłady, warsztaty, spacer edukacyjny oraz widowisko artystyczne. Szczegółowy program będzie można już wkrótce znaleźć na stronie internetowej: [www.muzeumkrakowa.pl/pamietajznanami](http://www.muzeumkrakowa.pl/pamietajznanami). Tradycyjnie będziemy kwestować wraz z Polską Akcją Humanitarną na ofiary wojny w Jemenie. Będzie też można oddawać krew w mobilnej stacji krwiodawstwa na pl. Bohaterów Getta.



# Prokocimski Szach-Mat!

**Ten cykliczny turniej szachowy już od 11 lat odbywa się w Klubie Kultury „Zachęta” przy ul. Kurczaba 25. Jego organizatorami są Stowarzyszenie Nowy Prokocim „Przyjaciele” oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa Nowy Prokocim. Tegoroczna edycja odbędzie się w niedzielę, 22 marca o godz. 14.00.**

## Małgorzata Miedzielec

Turniej przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych oraz przedszkoli. Uczestnicy będą się zmagać w systemie szwajcarskim (zgodnie z programem komputerowym „Chess Arbiter Pro”), w dwóch grupach wiekowych: A – juniorzy starsi (klasy V–VIII) oraz B – juniorzy młodsi (klasy I–IV i przedszkolacy).

Czas na rozegranie partii przez jednego zawodnika to 15 min. Osoby, które spełniają powyższe wymagania i pragną wziąć udział w tym wydarzeniu, są proszone o zapisy telefoniczne pod numerem 604 896 438 lub zgłoszenia mailowe na adres: [stcich@interia.pl](mailto:stcich@interia.pl) do 15 marca 2020 r.

Prokocimski Szach-Mat to 11 lat wspianej historii. Pierwszy turniej odbył się 19 września 2010 r., a jego głównym inicjatorem był prezes Stowarzyszenia Nowy Prokocim „Przyjaciele” Mieczysław Lasota. Zmagania szachowe przyjęły się na tyle dobrze, że postanowiono kontynuować organizację wydarzenia. Dodatkowo w 2013 r., aby jeszcze bardziej spopularyzować królewską grę, za jaką od

wieków uważane są szachy, Stowarzyszenie wprowadziło w okolicznych szkołach i przedszkolach program „Nauka gry w szachy dla dzieci”, finansowany wyłącznie ze środków własnych. Za powyższy

projekt Bractwo Filantropii przyznało Stowarzyszeniu tytuł Filantropa Krakowa A.D. 2016. Ubiegłoroczny, 10., jubileuszowy turniej, zorganizowany pod patronatem Prezydenta Miasta Krakowa, był okazją do podsumowania wieloletniej działalności Stowarzyszenia i świętowania wśród wielu znakomitych gości. Mieczysław Lasota oraz Zbigniew Socha za propagowanie gry w szachy wśród dzieci i młodzieży otrzymali srebrne honorowe odznaki Małopolskiego Związku Szachowego. Liczymy, że również obecny rok przyniesie wiele szachowych wyzwań i sukcesów.



fot. Izabella Piper





fot. Bogusław Świerzowski

#### Piotr Hapanowicz

dr nauk humanistycznych, historyk, publicysta, starszy kustosz Muzeum Krakowa, kierownik oddziału Pałac Krzysztofory

Wszystkich, których zainteresowała postać prezydenta Karola Rollego, zachęcamy do udziału w naszym konkursie (s. 34). Do wygrania książka Piotra Hapanowicza!

# Nieznany Rolle

**Postać Karola Rollego ginie w świadomości krakowian. Tymczasem współcześni samorządowcy mogliby się od niego uczyć umiejętności rozmowy i negocjacji – mówi dr Piotr Hapanowicz, autor książki „Karol Rolle (1871–1954). Prezydent Krakowa”. Rozmawia Tadeusz Mordarski.**

#### Dlaczego prezydent Rolle jest nieobecny w pamięci krakowian?

**PH:** W świadomości krakowian pozostają przede wszystkim wybitni prezydenci miasta doby autonomii galicyjskiej, jak choćby Józef Dietl czy Juliusz Leo. Okres międzywojenny – w kontekście działalności samorządu krakowskiego – jest o wiele mniej znany. Postać Karola Rollego gdzieś nam ginie, a pamiętajmy, że przez długi czas należał do elity krakowskiej, w latach 1916–1926 był wiceprezydentem miasta, a następnie, od 1926 do 1931 r. – prezydentem.

#### To był człowiek bardzo aktywny.

**PH:** Tak, działał w wielu stowarzyszeniach i organizacjach społecznych, był m.in. prezesem Krakowskiego Towarzystwa Technicznego i Komitetu Kopca Kościuszki, królem kurkowym. To Rollemu zawdzięczamy m.in. połączenie Podgórze z Krakowem. Do tego pomysłu w 1913 r. zdołał przekonać większość podgórskiej Rady, co było nie lada wyczynem, zwłaszcza w kontekście wcześniejszych sprzeciwów podgórczan wobec tej idei. Dzięki staraniom Rollego m.in. wzniesiono w Krakowie Dom Śląski, otwarto ogród zoologiczny...

#### Czego współcześni samorządowcy mogliby się nauczyć od Rollego?

**PH:** Na pewno umiejętności rozmowy, zdolności do negocjacji i zawarcia kompromisu. Rolle był człowiekiem o poglądach umiarkowanych: demokratą, wykazywał się otwartością w stosunku do innych opcji politycznych, a także środowisk żydowskich. To prezydent Rolle zdecydował, że w 1930 r. w Krakowie odbędzie się kongres opozycyjnego Centrolewu, a był w tym czasie jednym z szefów BBWR-u w mieście. Do końca pozostał lojalny wobec Piłsudskiego, choć nieoficjalnie krytykował działania władzy, m.in. ze względu na sprawę brzeską.

#### Czyli swoją książkę poleca Pan m.in. tym, którzy aspirują do bycia politykami?

**PH:** Tak, choć pamiętajmy, że Rolle był przede wszystkim samorządowcem. Nie miał, co podkreślał, „nerwu politycznego”. Nie aspirował do bycia liderem partyjnym, nie miał też charyzmy, ale jednocześnie był człowiekiem z dużym wyczuciem spraw samorządowych. Był zwolennikiem szerokiej autonomii samorządu miejskiego.

#### A co przeciętny krakowianin znajdzie dla siebie w tej książce?

**PH:** Moja książka da możliwość poznania epoki, która już dawno odeszła, czyli Krakowa sprzed I wojny światowej i z okresu międzywojennego... Można się z niej dowiedzieć, jak wyglądało ówczesne życie społeczne czy polityczne Krakowa.

#### Jaką wizję Krakowa miał Karol Rolle?

**PH:** Rolle miał wizję Krakowa jako drugiej stolicy Polski, metropolii południowo-zachodniego regionu państwa, centrum kulturalnego i ważnego ośrodka turystycznego. Pomimo jego starań nie udało się jednak powiązać administracyjnie i gospodarczo Górnego Śląska z Krakowem. Rollego szczególnie interesowały sfery dobroczynności i kultury.

#### A jaki był prywatnie?

**PH:** Według relacji był człowiekiem miłym, sympatycznym, uprzejmym, zawsze eleganckim, towarzyskim. Miał sentyment do czasów minionych – sprzed I wojny światowej. Lubił pisać, pozostawił po sobie ponad 20 tomów wspomnień.



# „Heroína. Bohaterka”.

## Festiwal Kobiet w ARTzonie

Marzec w ARTzonie Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida to czas w całości poświęcony kobietom. Już niebawem rozpocznie się szósta edycja projektu, który z kilkudniowego wydarzenia przeistoczył się w trwający miesiąc festiwal. Jego głównymi bohaterkami są właśnie kobiety. Tematyka spotkań i warsztatów została dobrana tak, aby holistycznie zadbać o ciało i ducha.

### Katarzyna Szczęśniak

Szósta edycja Festiwalu Kobiet „Heroína. Bohaterka” trwać będzie od 1 do 28 marca 2020 r. W tym czasie odbędzie się aż kilkanaście bezpłatnych spotkań, warsztatów i wydarzeń skierowanych wyłącznie do kobiet. Motywem przewodnim festiwalu jest akceptacja i zrozumienie samej siebie – zadowolenie, harmonia i dobrostan. Ta tematyka

ma skłonić kobiety do głębokiej refleksji nad ich indywidualnymi potrzebami i decyzjami. Organizatorzy chcą pokazać, jak w obliczu natłoku pracy i zobowiązań nie zaniedbywać siebie, swojego rozwoju, aktywności i zdrowia. Co zrobić, żeby organizm funkcjonował w pełnej harmonii? Jak zadbać o wszystkie ważne sfery swojego życia? Czy można zadbać zarówno o ciało, jak i o umysł, o rozwój i o emocje, o zdrowie i o przyjemność? O prowadze-

nie spotkań zostały poproszone wyjątkowe kobiety. Przy ich wsparciu uczestniczki festiwalu odbędą podróż w głąb siebie – w poszukiwaniu wewnętrznej motywacji do działania, pokonywania własnych słabości i ograniczeń. „Heroína. Bohaterka” to miesiąc wytężonej pracy nad sobą, której efektem będzie oczyszczony umysł i ciało gotowe stawić czoła wszelkim trudom i wyzwaniom.

Organizatorem Festiwalu Kobiet „Heroína. Bohaterka” jest ARTzona Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida (os. Górali 4). Szczegółowy program znajduje się na stronach [www.okn.edu.pl](http://www.okn.edu.pl) oraz [fb/ARTzonaOKN](https://fb/ARTzonaOKN). Wstęp na wszystkie wydarzenia festiwalu jest wolny, ale obowiązują zapisy mailowe: [k.szczesniak@okn.edu.pl](mailto:k.szczesniak@okn.edu.pl).



 **Kraków**

  
Ośrodek Kultury  
im. C. K. Norwida

**ARTzona**

Heroína  
[bohaterka]

FESTIWAL KOBIEC

I-28 marca 2020

Anna Okońska-Walkowicz\*

**Piąta już gala konkursu „Działajmy razem” odbyła się 18 lutego. Uczestniczyli w niej uczniowie krakowskich szkół samorządowych oraz chętni do współdziałania z młodzieżą starsi mieszkańcy Krakowa.**



zdjęcia: Wiesław Majka / UMK

# Między pokoleniami

**K**onkurs „Działajmy razem” organizowany jest przez Urząd Miasta Krakowa dla najstarszych uczniów szkół podstawowych (klasy VII i VIII) oraz uczniów szkół ponadpodstawowych, a także uczestników zajęć w domach kultury i mieszkańców burs. Placówki zgłaszają chęć udziału w wyznaczonym przez miasto terminie, a uczniowie poinformowani i zainspirowani przez dorosłych opracowują projekt kilkumiesięcznej aktywności, do której zapraszają starszych mieszkańców Krakowa, powyżej 60. r.ż. Na przeprowadzenie projektu szkoła otrzymuje 2–12 tys. zł.

Należy podkreślić, że działania te mają być okazją do uczenia się od siebie nawzajem, do przełamywania stereotypów związanych z wiekiem oraz szansą na wykorzystanie synergicznej mocy współpracy osób o różnorodnych doświadczeniach.

„Działajmy razem” to projekt będący częścią realizowanego od pięciu lat w Krakowie programu „Edukacja do późnej dorosłości”. Kraków jest jedynym miastem w Polsce, które w sposób systemowy podejmuje ważny z punktu widzenia przyszłości temat edukacji do starości. W ramach projektu odbywały się międzypokoleniowe konkursy, debaty, kursy tańca i kursy zdrowego gotowania. Były wspólne występy chórów, spektakle teatralne, rozgrywki brydżowe, wydawnictwa etc. O skuteczności tak naturalnego trenowania umiejętności interpersonalnych nie trzeba chyba zapewniać, podobnie jak i o tym, że to wychowanie dla przyszłości.

Sytuacja demograficzna Europy jednoznacznie wskazuje na dynamiczny spadek odsetka ludzi młodych w populacji, co wymusza konieczność myślenia o zmianach w strukturze społeczeństwa już w niedalekiej przyszłości. Czy można



przygotować się do tego już dzisiaj? To bardzo trudne zadanie, bo nastolatek nie wierzy w to, że kiedyś będzie stary. Jednak wobec nieodwracalnych zmian demograficznych kształtowanie wśród młodzieży pozytywnego wizerunku starości, zainteresowanie młodych etiologią procesów starzenia się czy sposobami jego opóźniania to powinność współczesnej edukacji. Z tych właśnie powodów Kraków promuje działania międzypokoleniowe i wspiera systematyczną pracę szkół w zakresie edukacji do późnej dorosłości. Późna dorosłość to wdzięczniejsze, a przy tym zgodne z terminologią psychologii rozwojowej, określenie kolejnego okresu w życiu człowieka.

Zapraszamy szkoły do szóstej już edycji programu. Szczegółowe informacje będzie można znaleźć już wkrótce w portalu edukacyjnym Krakowa ([portaledukacyjny.krakow.pl](http://portaledukacyjny.krakow.pl)) lub na stronie [www.dlaseniora.pl](http://www.dlaseniora.pl). W tej sprawie można także zadzwonić do pełnomocnika prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej (tel. 12 616-82-16).



\* pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. polityki senioralnej



Finale poprzedniej edycji konkursu „Działajmy razem”





Rada  
Miasta  
Krakowa

STRONY REDAGOWANE PRZEZ  
KANCELARIĘ RADY MIASTA  
KRAKOWA

Redakcja:

Magdalena Bartlewicz,  
Ewelina Garbacka-Kalemba,  
Małgorzata Kubowicz,  
Mateusz Drożdż,  
Błażej Siekierka

Adres redakcji:

pl. Wszystkich Świętych 3-4,  
pok. 337, III piętro,  
e-mail: info.rm@um.krakow.pl

## SPIS TREŚCI:

### 27. 30 lat samorządności

O ważnej rocznicy dla  
krakowskiego i polskiego  
samorządu

### 28. Żegnamy wybitnego krakowianina

Zmarł prof. Stanisław  
Juchnowicz, Honorowy  
Obywatel Miasta Krakowa

### 28. Kalendarium Rady Miasta Krakowa

### 29. Kraków zasługuje na brak szpecących reklam

Rozmowa z Michałem  
Drewnickim,  
wiceprzewodniczącym Rady  
Miasta Krakowa

### 30. Praktyczna wyprawka i budżet w liczbach

Z posiedzenia Komisji Promocji  
i Turystyki

### 31. Nowy park miejski w Czyżynach

Felieton radnego Łukasza Sęka

# 30 LAT SAMO RZĄD NOŚCI

**Samorząd terytorialny świętuje w tym roku swoje 30-lecie. Pierwsze całkowi-  
cie wolne wybory do rad gmin odbyły się 27 maja 1990 r. Wtedy właśnie od-  
rodził się samorząd terytorialny w Polsce i w Krakowie. Reforma samorządo-  
wa, wolne i samodzielne samorządy zmieniły polskie gminy, miasta, powiaty  
i województwa, znacząco zmienił się też Kraków.**



## Ewelina Garbacka-Kalemba

**W** 1990 r. – po długich latach niebytu – zaczął działać nowy, odrodzony samo-  
rząd terytorialny. Była to jedna z fundamentalnych reform przeprowadzonych  
w naszym kraju po zmianach ustrojowych z 1989 r. Jej celem była decentraliza-  
cja władzy i przeniesienie ośrodków decyzyjności na poziom lokalny. Otworzyło to dro-  
gę do tego, by obywatele sami decydowali o sprawach, które ich dotyczą. Mieszkańcy  
odzyskali możliwość kształtowania własnego otoczenia. Przez kolejne trzy dekady po-  
kazano, jak wiele zależy może od nas samych, naszego zaangażowania i determinacji  
w realizowaniu zamierzeń. Dorobek 30 lat funkcjonowania samorządu terytorialnego  
w Polsce jest niepodważalny. Bez jego rozwoju nie byłoby nowoczesnej, wolnej Polski.  
A bez uporu osób zaangażowanych w pracę na rzecz społeczności lokalnych nie byłby  
możliwy skok cywilizacyjny, jaki dokonał się w Polsce. Dzięki samorządom polskie mia-  
sta i gminy ogromnie się zmieniły, nastąpiła też znacząca poprawa dostępności i jakości  
usług publicznych.

– Centrum obchodów 30-lecia samorządności będzie Warszawa. Natomiast my bę-  
dziemy chcieli upamiętnić ten jubileusz w ramach Dnia Otwartego Magistratu oraz uro-  
czystej sesji Rady Miasta Krakowa z okazji święta miasta (5 czerwca – red.). Trzydzie-  
stolecie odrodzenia samorządu to bardzo ważna rocznica – rocznica odzyskania przez  
Polaków wpływu na losy ich małych ojczyzn – mówił Dominik Jaśkowiec, przewodniczący  
Rady Miasta Krakowa. Z jego inicjatywy na sesji 22 stycznia radni przyjęli uchwałę o usta-  
nowieniu medalu 30-lecia odrodzenia samorządu. – Trzeba pamiętać, że odbudowa  
struktur samorządowych rozpoczęła się od wolnych wyborów do Rady Miasta Krakowa,  
więc to również będziemy chcieli podkreślić i będziemy chcieli pokazać 30-letni dorobek  
Rady – kontynuował Dominik Jaśkowiec.

Główne obchody 30-lecia samorządności będą odbywać się w Warszawie od 27 maja  
do 7 czerwca.



# Żegnamy wybitnego krakowianina

Trzydziestego pierwszego stycznia zmarł prof. Stanisław Juchnowicz – wybitny urbanista, architekt, żołnierz Armii Krajowej, działacz społeczny, Honorowy Obywatel Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, współtwórca projektu urbanistycznego Nowej Huty, który wiele lat temu związał swój los z Krakowem.

**Łukasz Nowakowski**

**S**tanisław Juchnowicz był też wieloletnim pracownikiem naukowym Politechniki Krakowskiej, dziekanem tamtejszego Wydziału Architektury, współtwórcą i długoletnim prezesem Polskiego Klubu Ekologicznego, uczestnikiem obrad Okrągłego Stołu, członkiem licznych komitetów naukowych i stowarzyszeń zawodowych krajowych i zagranicznych. Profesor Juchnowicz został wyróżniony wieloma nagrodami, m.in. Nagrodą Miasta Krakowa w dziedzinie nauki i techniki oraz wieloma odznaczeniami państwowymi i branżowymi.

Tytuł Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Stanisław Juchnowicz otrzymał 27 listopada 2013 r. Tego dnia profesor mówił: „Mam przywilej być mieszkańcem Krakowa ponad 60 lat. Mimo licznych podróży zawsze tu powracam. Udało mi się doznać wspaniałego uczucia trudu i radości budowania miasta”.

– Żegnamy dziś wybitnego krakowianina, który rozstał z naszym miastem w Polsce i na świecie, a o jego wielkim talencie i wyczuciu przestrzeni pamiętać będą z pewnością nie tylko kolejne pokolenia miejskich urbanistów – mówił Dominik Jaśkowicz, przewodniczący Rady Miasta Krakowa.



Prof. Stanisław Juchnowicz tytuł Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa otrzymał w listopadzie 2013 r. / fot. archiwum

## Kalendarium Rady Miasta Krakowa

### 9 lutego

- 27. Wielki Integracyjny Bal Karnawałowo-Noworoczny, ul. Reymonta 22 (zaproszenie: Fundacja Prometeusz)

### 10 lutego

- Gala piłkarska, Sala Obrad RMK, pl. Wszystkich Świętych 3–4 (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa oraz Prezes Małopolskiego Związku Piłki Nożnej)

### 12 lutego

- 35. sesja Rady Miasta Krakowa, Sala Obrad RMK, pl. Wszystkich Świętych 3–4 (zaproszenie: Przewodniczący Rady Miasta Krakowa)



fot. Magdalena Bartlewicz

### 13 lutego

- Otwarcie wystawy „Cud światła. Witraże średniowieczne w Polsce”, al. 3 Maja 1 (zaproszenie: Dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie)

### 17 lutego

- Spotkanie władz miasta z nowo wybranymi postaciami i senatorami, Sala im. Juliusza Lea, pl. Wszystkich Świętych 3–4 (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa)

### 20 lutego

- Rozpoczęcie XII Prezentacji Szkół Ponadpodstawowych, os. Spółdzielcze 6 (zaproszenie: dyrekcja Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2 im. Ignacego Daszyńskiego w Krakowie)

### 21 lutego

- Obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego pod honorowym patronatem Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Dominika Jaśkowca, ul. Wąska 7 (zaproszenie: Dyrektor VI Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Krakowie)





fot. archiwum prywatne

#### Michał Drewnicki

wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa VIII kadencji, krakus, nowohucianin, miłośnik gór; laureat plebiscytu Osobowość Roku 2016 „Gazety Krakowskiej”

**Miasto wymaga ochrony ładu, przestrzeni i krajobrazu. Tym bardziej że Kraków jest miastem historycznym, z pięknymi zabytkami. Nie możemy sobie pozwolić na to, by lobby reklamowe postawiło na swoim i zmniejszyło zakres tej uchwały.**

# Kraków zasługuje na brak szpecących reklam

– Kraków to miasto historyczne, z pięknymi zabytkami. Wymaga ochrony ładu, przestrzeni i krajobrazu – mówi Michał Drewnicki, wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa. W rozmowie z Błażem Siekierką opowiada też, dlaczego rozczarowany jest jubileuszem 70-lecia Nowej Huty i jakie są jego priorytety na najbliższe lata.

**Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obszaru „Czyżyny – os. Dywizjonu 303 i 2 Pułku Lotniczego” został uchwalony przez Radę Miasta Krakowa na sesji 22 stycznia. To chyba Pana osobiste zwycięstwo?**

**Michał Drewnicki:** Bardzo się cieszę, że wspólnym wysiłkiem, razem z mieszkańcami, udało się tę sprawę doprowadzić do końca. W 2016 r. byłem inicjatorem powstania tego planu. Później razem z mieszkańcami walczyliśmy o to, by jego zapisy były jak najbardziej związane z ochroną przyrody. Niestety, w międzyczasie wydanych zostało kilka pozwoleń na budowę, które będą obowiązywać mimo wejścia w życie planu. Na szczęście udało się ochronić m.in. dużą część tzw. górkę saneczkowej przy Szkole Podstawowej nr 155 na os. 2 Pułku Lotniczego. To niewątpliwie sukces.

**Niedługo przyjęta ma zostać uchwała krajobrazowa, która powinna uporządkować przestrzeń. Pan ostatnio ostrzegał jednak, że lobby reklamowe nie daje za wygraną. Co takiego robią przeciwnicy uchwały i czy postawią na swoim?**

**MD:** Przyjęcie uchwały krajobrazowej skutkuje tym, że 70–80 proc. reklam trzeba będzie zlikwidować w ciągu dwóch lat. To niewątpliwie duża strata dla firm reklamowych, dlatego niektórzy próbują wpłynąć na radnych i „wylobbować” odstąpienie bądź odrzucenie tej uchwały. Ostatnio przeprowadziłem sondę w mediach społecznościowych, w której zapytałem krakowian, czy chcą znaczącego ograniczenia „szyldozy” i ucywilizowania prawa związanego z tworzeniem nowych reklam, czy wolą, żeby reklamy zostały. Wynik był jednoznaczny. Wśród 1600 osób głosujących 93 proc., czyli prawie 1500 mieszkańców, chciało przyjęcia tej uchwały. Tego wymaga nasze miasto – ochrony ładu, przestrzeni, krajobrazu. Tym bardziej że Kraków jest miastem historycznym, z pięknymi zabytkami. Nie możemy sobie pozwolić na to, by lobby reklamowe postawiło na swoim i zmniejszyło zakres tej uchwały.

**Jak się Panu podobał jubileusz 70-lecia Nowej Huty? Pojawili się głosy, że zabrakło miejsca dla nowohuckich dzielnic.**

**MD:** Niestety, jestem zasmucony tą rocznicą, bo – po pierwsze – wydarzenia, które były firmowane logo Nowej Huty, przeważnie nie były niczym nowym. To były wydarzenia, które organizowano już dawnej, tylko teraz okraszono je nowohucką etykietką. Po drugie prezydent obiecywał modernizację 70 ulic na 70-lecie Nowej Huty i to miał być ten główny prezent dla najmłodszej dzielnicy Krakowa. Jak wiemy, ta obietnica nie zostanie spełniona. To smutne, że po raz kolejny tak traktuje się mieszkańców Nowej Huty. Jako radni będziemy domagać się, by postulat remontu 70 ulic został zrealizowany jak najszybciej.

**Co obecnie jest priorytetem dla radnego Michała Drewnickiego?**

**MD:** Dwie główne kwestie. Pierwsza to transport, czyli zadbanie o to, by podróż po mieście nie wiązała się z wielkimi problemami. Będę walczył o szybszą budowę metra, bo jest ono niezbędne w dłuższej perspektywie. Już dziś wskazują na to korki i to, jak się jeździ po mieście. Ważne jest także skierowanie niskopodłogowych tramwajów do Nowej Huty. Druga kwestia to zmagania z chaotyczną zabudową i walka o przestrzeń pod kątem ochrony zieleni. Na szczęście w tej sprawie zwolennicy ładu przestrzennego zaczynają wygrywać. W zeszłym roku przyjęto dwie moje poprawki, które skutkują tym, że Lasek Czyżyński nie zostanie zabetonowany, a obrzeża parku Lotników Polskich przy Ogrodzie Doświadczeń nie będą zabudowywane biurkami.





# Praktyczna wyprawka i budżet w liczbach

**Radni z Komisji Promocji i Turystyki podsumowali budżet obywatelski za rok 2019 i dyskutowali o wyprawce krakowskiej, którą od 2017 r. otrzymują nowi krakowianie.**

**Magdalena Bartlewicz**

Od początku zakładaliśmy, że ma to być upominek praktyczny – mówiła o wyprawce dla nowo narodzonych krakowian Monika Chylaszek, dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej. Dlatego w wyprawce miasta znalazły się m.in. body, czapeczka, kocyk, grzechotka, książka Michała Rusinka i list od Prezydenta Miasta Krakowa. Aby otrzymać wyprawkę należy przy rejestracji dziecka w urzędzie wypełnić druk ze zgodą na jej doręczenie. Do tej pory wyprawki były doręczane przez kurierów urzędowych. Wkrótce będzie je można odbierać w paczkomatach. – Pytamy też rodziców, czy wyprawka im się podoba i co ewentualnie chcieliby w niej zmienić. Dzięki temu dowiedzieliśmy się, że rodzice bardzo by się ucieszyli z torby na akcesoria, którą można zawiesić na wózku – kontynuowa-

**W wyprawce miasta znalazły się m.in. body, czapeczka, kocyk, grzechotka, książka Michała Rusinka i list od Prezydenta Miasta Krakowa. Aby otrzymać wyprawkę należy przy rejestracji dziecka w urzędzie wypełnić druk ze zgodą na jej doręczenie.**

ła Monika Chylaszek. Rocznie Miasto wydaje ok. 6,5 tys. wyprawek. Przy okazji dyskusji o wyprawce oraz świadczeniach,

jakie mogą otrzymać w Krakowie rodzice nowo narodzonego dziecka, radny Tomasz Daros pytał, ile w Krakowie rocznie rodzi się dzieci. – Danych za rok 2019 jeszcze nie mamy, natomiast w 2017 urodziło się 8900 dzieci, a rok później – 9410. Kraków jest jednym z miast z największym przyrostem naturalnym – mówił Jan Żądło, dyrektor Krakowskiego Centrum Świadczeń.

W 2019 r. odbyła się szósta edycja budżetu obywatelskiego. W 2014 r., kiedy startował budżet obywatelski, na projekty przeznaczono 4,5 mln zł, w roku 2019 było to 30 mln zł (10 mln zł na zadania ogólnomiejskie, a 20 mln zł na zadania dzielnicowe). Złożonych zostało 949 projektów, w tym 224 ogólnomiejskie, a 725 dzielnicowych. Głosowaniu poddano 557 projektów, a do realizacji wybrano 10 projektów ogólnomiejskich i 162 dzielnicowe. Głosowanie trwało od 28 września do 7 października 2019 r. Wzięło w nim udział 53 647 osób. Radny Włodzimierz Pietrus pytał o promocję projektów. – Mamy przygotowany gotowy layout dla twórców projektów. Zauważamy też, że autorów trzeba zachęcić do promowania swoich projektów. Chcemy kreować przestrzenie, w których twórcy projektów będą mogli się zaprezentować – mówiła Monika Chylaszek. Z kolei radny Tomasz Daros zwracał uwagę na kolejność prezentacji projektów w książeczce, która dostępna jest przy głosowaniu w tradycyjnej formie. W ubiegłym roku projekty były tam wymienione według kolejności zgłoszeń. – Z moich obserwacji wynika, że głosujący skupiają się na pierwszej i ostatniej stronie. Osoby składające projekt mogą więc np. czekać do ostatnich godzin, w których możliwe jest zgłaszanie projektów, by znaleźć się na ostatnich stronach w książeczce do głosowania, a co za tym idzie, mieć większe szanse na to, że ktoś na nie zagłosuje. Losowanie miejsca na liście projektów jest o wiele lepszym rozwiązaniem – mówił Tomasz Daros. Mateusz Płoskonka, zastępca dyrektora Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia, zapewnił, że w tym roku miejsce na liście zadań będzie losowane. – W poprzedniej edycji budżetu obywatelskiego przyjęliśmy inną koncepcję ze względu na brak czasu – mówił dyrektor Płoskonka.



Radni z Komisji Promocji i Turystyki rozmawiali m.in. o wyprawce dla nowo narodzonych krakowian / Fot. Bogusław Świerowski





fot. archiwum prywatne

# Nowy park miejski w Czyżynach

**Rada Miasta Krakowa na sesji 8 stycznia przyjęła przygotowany przeze mnie projekt uchwały kierunkowej w sprawie utworzenia parku miejskiego pod roboczą nazwą „Park Centralny”. Projekt dotyczy obszaru od ul. Centralnej do ul. biskupa Piotra Tomickiego i dalej w kierunku Łąg Nowohuckich.**

**P**omimo że na części tego terenu zostały już zrealizowane nowe inwestycje, dalej jest on bogaty w roślinność. W „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa” i w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wyznaczony jest na tym obszarze teren z przeznaczeniem pod zieleni urządzoną, co otwiera drogę do utworzenia nowego parku. Mogłoby to być doskonałe zielone połączenie, którego przedłużenie w stronę ronda Dywizjonu 308 pozwoliłoby de facto na stworzenie zielonego szlaku – od pl. Centralnego do parku Lotników Polskich. W okolicy ulic Centralnej i Sołtysowskiej powstaje w ostatnich latach coraz więcej nowych bloków, zabudowa się rozwija. Podobnie dzieje się od strony ul. Piotra Tomickiego. Konieczne jest zabezpieczenie terenu zielonego dla obecnych i przyszłych mieszkańców tych okolic, tak żeby mieli oni miejsce do wypoczynku, rekreacji i uprawiania sportu.

## Nazwę nadadzą mieszkańcy?

W nawiązaniu do pl. Centralnego i ul. Centralnej projekt parku zatytułowałem roboczo „Park Centralny”, ale nazwa tak naprawdę może być wskazana na końcu prac przez samych mieszkańców. Po przyjęciu tej uchwały rozmawiałem z wicedyrektorem Zarządu Zieleni Miejskiej. Obiecał on, że jednostka ta do połowy roku – razem z Wydziałem Skarbu Miasta – przeprowadzi analizę własności działek na obszarze planowanego parku. Część z nich już jest miejska, część trzeba będzie wykupić. Do tego konieczne jest ustalenie ich statusu w księgach wieczystych, sprawdzenie, czy nie toczą się sprawy o odzyskanie terenu – w Krakowie jest dużo takich obszarów – oraz czy nie ma innych przeciwwskazań. Po dokonaniu tej analizy, w drugiej połowie roku powinny odbyć się konsultacje z mieszkańcami dotyczące koncepcji zagospodarowania terenu, tak żeby mogli oni już na pierwszym etapie prac wskazać, jak powinien wyglądać park. Następnym krokiem będzie przygotowanie projektu z uwzględnieniem wyniku konsultacji oraz możliwości finansowych i przestrzennych. Dokument ten powinien być sporządzony w taki sposób, aby jak najlepiej chronić zieleni istniejącą na omawianym obszarze. Po zaakceptowaniu projektu czeka nas krok najważniejszy, czyli zapewnienie finansowania prac w budżecie miasta i sama realizacja planu poprzedzona wykupem koniecznych działek. Projekt będzie realizowany najprawdopodobniej etapami. Zależy to od tego, jak szybko uda się wykupić grunty.

## Uchwała unieważniona, ale działamy

Dwunastego lutego dotarła do mnie informacja o unieważnieniu przez Wojewodę Małopolskiego przyjętej przez radnych uchwały kierunkowej. Uchwała miała pozytywną opinię radców prawnych Urzędu Miasta Krakowa, ale zdaniem Wojewody Rada Miasta przekroczyła swoje uprawnienia. Jednak ta decyzja to tylko drobna przeszkoda na drodze do utworzenia parku. Złożę taki sam projekt – tym razem jako rezolucję Rady, której Wojewoda nie powinien unieważnić po przyjęciu. Niezależnie od tego Zarząd Zieleni Miejskiej może prowadzić wszystkie prace, które zostały wcześniej zaplanowane. Cel mamy jasno wyznaczony. Nie uda się go zrealizować w miesiąc czy w rok, ale krok po kroku będziemy podejmować wszystkie działania konieczne, aby go osiągnąć.

Łukasz Sęk, radny Miasta Krakowa



**W okolicy ulic Centralnej i Sołtysowskiej powstaje w ostatnich latach coraz więcej nowych bloków, zabudowa się rozwija. Podobnie dzieje się od strony ul. Piotra Tomickiego. Konieczne jest zabezpieczenie terenu zielonego dla obecnych i przyszłych mieszkańców tych okolic, tak żeby mieli oni miejsce do wypoczynku, rekreacji i uprawiania sportu.**





Historia Błonia jest długa i fascynująca / Fot. Jan Graczyński

## Od poligonu artylerii do łąki dla psów – historia Błonia

**Mało kto dziś pamięta o tym epizodzie w dziejach Wielkiej Łąki, zamkniętej obecnie alejami 3 Maja i Focha, a kiedyś znacznie większej. Mało kto wie również, że w ciągu ostatnich 150 lat nie tylko zmniejszyła się powierzchnia Błonia, ale także zmieniła się ich funkcja.**



**Michał Koziot**

**T**rzeba przyznać, że o Błoniach napisano już dużo, czasem można nawet odnieść wrażenie, że nazbyt dużo. Wszyscy pamiętamy, że pierwotnie było to pastwisko należące do Panien Zwierzynieckich. Miasto kupiło Błonia w 1366 r., jednak zarówno klasztor, jak i mieszkańcy należących do norbertanek

wsi po wieczne czasy zachowali prawo wypasania tam wszelkiej żywności, nie tylko krów, koni czy kóz, ale nawet wieprzy.

### **Bojowe Błonia**

Pastwiskowa funkcja Błonia, która zachowała się w szczytkowej formie do końca lat 80. XX w., jest znana i dokładnie opisana. Trochę gorzej jest z wiedzą na temat innych ról, jakie przez wieki odgrywała „magiczna łąka”, nazywana też „fenomenem urbanistycznym i kulturowym, który jest wpisany do rejestru zabytków”. Przede wszystkim miały Błonia znaczącą funkcję militarną. Mogą to potwierdzić byli studenci krakowskich uczelni, którzy w ramach studiów wojskowych uczyli się tutaj sztuki wojennej. Oczywiście nie byli oni pierwszymi wojakami na Błoniach. Warto przypomnieć, że 22 sierpnia 1809 r. uroczystie obchodzono w Krakowie, niedawno oswobodzonym spod władzy austriackiej, urodziny cesarza Napoleona.

W roku 1846 Kraków włączono do Austrii. Od tego momentu pasane na Błoniach krowy musiały się pogodzić z obecnością cesarskich wojaków. Nie zawsze była to zgodna koegzystencja.

Potwierdza to m.in. notatka, jaka ukazała się na łamach „Nowej Reformy” w pierwszych dniach czerwca roku 1886. Brzmiąca ona: „Podczas ćwiczeń artylerii na Błoniach tutejszych oddział najechał wczoraj w pędzie na krowę leżącą na murawie, skutkiem czego dwóch żołnierzy wraz z końmi powalonych zostało na ziemię tak niebezpiecznie, że zachodzi obawa o ich życie”.

### **Policjanci polowi**

Pierwszym krokiem, podjętym przez miasto Kraków i mającym na celu ucywilizowanie Błonia, było ustanowienie w maju 1876 r. „strażników policji polowej”. Zadaniem owych funkcjonariuszy było „utrzymywanie dozoru nad pasaniem bydła na Błoniu miejskim tak z miasta jak z Zwierzyńca, Woli Justowskiej, Czarnej Wsi, Nowej Wsi”. Znakiem ich urzędu był „herb miasta Krakowa na pasie rzemiennym z napisem”. Ze swej strony władze wojskowe starały się uporządkować teren przeznaczony do ćwiczeń. Żołnierze zasypywali „wszelkie wyboje i kotliny” oraz obsiewali trawą wyrownane miejsca.

Trzeba jednak pamiętać, że każda zmiana, nawet ta na lepsze, narusza czyjeś interesy. Likwidacja „oczek wodnych” doprowadziła do zaniku zjawiska, jakie dziennik „Nowa Reforma”, zdecydowanie lepiej niż konserwatywny „Czas” śledzący codzienne życie krakowian, nazywał „rybołowstwem na Błoniach”. Gazeta ta donosiła, że „od niejakiego czasu w rowach i kałużach na Błoniach krakowskich, odbywa młodzież na wielką skalę łowienie piskorz (Stichling) i kolczyków (*Gasterosteus aculeatus*), które nawet do Wiednia do akwaryum wywożą”. We wrześniu roku 1885 młodzież krakowska „rybołowcy” zawiadomili policję, że oprócz rybek wyłowili również ludzką czaszkę.

### **Egzekucje i samobójstwa**

Owo makabryczne znalezisko przypomniało tragiczne dzieje Błonia. To tutaj w czasie epidemii wywożono zarażonych ludzi, aby w prowizorycznych barakach oczekiwali na wyzdrowienie lub śmierć. Zdarzyło się także, że na Błoniach wykonano wyrok śmierci. Było to 21 grudnia 1850 r. Powieszono wówczas Franciszka Kaszubę, pochodzącego z Olszanicy i nazywanego Olszyniakiem, Dudlaczem lub Janem Głównią, wielokrotnego mordercę. Zapewne ze względu na znaczną liczbę popełnionych zbrodni – ofiarami jego byli mężczyźni: Markus Thaler, Jola Sznajder, Ajzyk Buchner oraz Mendel Glaser – urządzono publiczną egzekucję. Rzecz ciekawa, że osoba zatrudniona na etacie miejskiego kata z powodu



podeszłego wieku oraz braku wprawy nie podjęła się wykonania wyroku. W tej sytuacji krakowski oprawca musiał pokryć koszty sprowadzenia z Rzeszowa kolegi po fachu, który, zdaniem publiczności, przeprowadził egzekucję szybko i bardzo sprawnie.

Częściej niż z powodu fachowo wykonanej egzekucji śmierć gościła na Błoniach za przyczyną samobójstwa. Z jakichś nieznanych nam dziś powodów ludzie chcący rozstać się z życiem chętnie wybierali właśnie to miejsce. Najbardziej znanym samobójcą z Błoni jest niewątpliwie Michał Bałucki. Jak pisał „Czas”, wieczorem 17 października 1901 r. idący przez Błonia urzędnik sądowy Bronisław Stankiewicz usłyszał trzy strzały. Odważnie udał się w stronę, skąd one dochodziły, i „dostrzegł koło ławki przy moście, u wejścia do parku, leżącego na ziemi człowieka, niedającego już znaku życia”. Przybyła na miejsce policja mogła tylko stwierdzić, że „nieszczęsnym samobójcą jest śp. Michał Bałucki”, który zabił się przy pomocy starego, sześciostrzałowego rewolweru.

### Cyrk na Błoniach

Oczywiście były też w dziejach Błoni chwile radosne. Dbali o to m.in. cyrkowcy, którzy rozkładali tutaj swoje namioty. Niewątpliwie najstynniejszą był cyrk Buffalo Billa, który pojawił się w Krakowie na początku 1906 r. „Najdzielniejsi jeźdźcy na świecie” świetnie się zaprezentowali krakowianom. Niestety występy zakończyła bijatyka cyrkowców z krakowskimi agarami, w której „zraniono kilka osób z obu stron. Między innymi ugodzony został kamieniem w głowę starszy komisarz policji dr Broszkiewicz”. Aresztowano wówczas trzech młodych krakowian. Ku ubolewaniu prasy „wobec cyrkowców nie użyto żadnych środków policyjnych”.

Po II wojnie światowej ważnym – choć dziś już zupełnie zapomnianym – wydarzeniem w historii Błoni, były Centralne Dożynki

**Oczywiście były też w dziejach Błoni chwile radosne. Dbali o to m.in. cyrkowcy, którzy rozkładali tutaj swoje namioty. Niewątpliwie najstynniejszą był cyrk Buffalo Billa, który pojawił się w Krakowie na początku 1906 r.**

z roku 1952. Jeszcze liczne w tamtych latach zwierzynieckie krowy musiały przeczekać dożynkową inwazję w oborach albo na watach Rudawy. Błonia pokryły się wówczas pawilonami, kioskami i stoiskami. Sprzedawano tam wszystko. Można było kupić nawet kiełbasę, a pamiętajmy, że były to czasy raczej beźmięsne. Pojawiła się też autentyczna baczka z baczą i juhasami w cyfrowanych portkach oraz z koszarem pełnym beczących owiec. Dożynkową aranżację zorganizowano bardzo sprawnie. Trochę gorzej było z jej likwidacją. Niektóre z dożynkowych budynków, opuszczone i zrujnowane, dotrwały do zimy.

Jak widać Błonia w swojej tysiącletniej historii przetrwały najdziwniejsze wydarzenia. Niektóre gromadziły wręcz milionowe tłumy. Prawda, że czasem zdeptano trawę i zmuszono krety do przeczekania niebezpiecznych chwil pod ziemią, ale Błonia żyły, do opowieści o swoich dziejach dopisywały kolejne rozdziały. Historia odznacza się tym, że nigdy się nie kończy. Podobnie będzie z Błoniami, które z pewnością nie zostaną tylko łąką dla piesków.



# Kalendarium krakowskie

## 26 lutego 1953

prasa donosi: „Pracownice krakowskich wyższych uczelni postanawiają (...) w formie zobowiązania urządzić 3 marca spotkanie kobiet naukowców z przodownicami pracy i gospodyniami domowymi”.

## 27 lutego 1881

umiera ksiądz kanonik Karol Tupý, proboszcz parafii Zwierzynieckiej, opiekun szkół ludowych, a zarazem poeta czeski piszący pod pseudonimem Boleslav Jablonský.

## 28 lutego 1952

Wydział Handlu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach od 29 bm. do 4 marca br. zostaną wydane jednorazowo talony na pończochy damskie (jedwabne, sort III).

## 29 lutego 1980

spisy wyborców sprawdziło 70,9 proc. uprawnionych do głosowania.

## 1 marca 1908

Długoszowski, absolwent pierwszego krajowego kursu majsterskiego dla piekarzy, właściciel piekarni przy ulicy Kościuszki 6, ogłasza, iż zniża ceny chleba żytniego bez zmniejszania dotychczasowej wagi.

## 2 marca 1947

prasa donosi: „Związek Zawodowy Literatów Polskich w Krakowie złożył na odnowienie otłarza Wita Stwosza sumę złotych 20.000 uzyskaną z dochodu na poranku poetyckim”. W wydarzeniu tym wzięli udział m.in. Jalu Kurek, Leopold Staff, Helena Wielowiejska oraz Jerzy Zagórski.

## 3 marca 1886

na wniosek naczelnika Michała Łysakowskiego Rada Gminy Półwiejska zakupuje ciepłą odzież dla dzieci ubogich rodziców.

## 4 marca 1888

Kazimierz Radwan ze Zwierzynca zostaje aresztowany za kradzież kul na strzelnicę.

## 5 marca 1981

w Urzędzie Miasta odbywa się narada przedstawicieli krakowskich zakładów i spółdzielni pracy, na której rozważana jest możliwość złagodzenia znacznego braku towarów na rynku.

## 6 marca 1947

w „Dzienniku Polskim” ukazuje się ogłoszenie: „Wysoko wynagrodzę nauczanie mnie produkcji gryłazowej czekolady, jak dawna »Danusia« Piaseckiego”.

## Konkurs historyczny

Jak mogli Państwo przeczytać w wywiadzie z Piotrem Hapanowiczem na str. 24, Karol Rolle to postać, o której warto wiedzieć coś ponad to, że był prezydentem Krakowa. Nie sposób jednak opisać jego życia w krótkim wywiadzie, dlatego też ogłaszamy konkurs, w którym do wygrania jest książka „Karol Rolle (1871–1954). Prezydent Krakowa” autorstwa Piotra Ha-

panowicza. Aby wygrać, należy podać dokładne daty urodzenia i śmierci Karola Rollego oraz miejsce jego urodzenia.

Odpowiedzi prosimy wysyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 2 marca. Zwycięzcy konkursu zostaną poinformowani o wygranej mailowo.



## Opiekun domowy chorego – warsztaty u Helclów

Dom Pomocy Społecznej im. L. i A. Helclów w Krakowie oraz Grupa Aterima we współpracy z Akademią Opiekunów serdecznie zapraszają mieszkańców Krakowa – Dzielnicy I Stare Miasto, którzy opiekują się osobą starszą lub chorą, do skorzystania z bezpłatnej pomocy i wsparcia w ramach warsztatów oraz poradnictwa.

Spotkania projektu „Opiekun domowy chorego – warsztaty u Helclów” będą się odbywać w środy o godz. 16.00 w Domu Pomocy Społecznej im. L. i A. Helclów w Krakowie przy ul. Helclów 2.

Tematyka spotkań: pielęgnacja osoby starszej przez opiekuna, rehabilitacja osoby starszej lub chorej, pierwsza pomoc dla osób starszych, pomoc prawna lub psychologiczna dla opiekunów, możliwość indywidualnej rozmowy i doradztwa w zakresie opieki i pielęgnacji.

Więcej informacji na stronach [www.dpshelclow.pl](http://www.dpshelclow.pl), [www.akademiaopiekunow.pl](http://www.akademiaopiekunow.pl) oraz pod numerem telefonu 12 634-42-55 wew. 195.

Harmonogram warsztatów – marzec i kwiecień 2020 r.:

4 marca	16.00–19.00	Pierwsza pomoc dla osób starszych	ratownik medyczny
11 marca	16.00–19.00	Pielęgnacja osób starszych	pielęgniarka
18 marca	16.00–19.00	Opieka nad osobami z chorobami demencyjnymi	pielęgniarka
25 marca	16.00–19.00	Blok psychologiczny	psycholog
1 kwietnia	16.00–19.00	Zagadnienia prawne w opiece i pielęgnacji	prawnik
15 kwietnia	16.00–19.00	Pielęgnacja osób starszych	pielęgniarka
22 kwietnia	16.00–19.00	Opieka nad osobami z chorobami demencyjnymi	pielęgniarka
29 kwietnia	16.00–19.00	Blok rehabilitacyjny	rehabilitant



ZMIENIAJ  
Kraków dzięki  
aplikacjom mobilnym!



# Czysta energia



**#EKOrewolucja**





FOT. R. SOSIN

# MUZEUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ W KRAKOWIE MOCAK

**GODZINY OTWARCIA: WTOREK – NIEDZIELA 11–19**

**CENY BILETÓW:**

**NORMALNY 14 ZŁ**

**ULGOWY 7 ZŁ \***

**SPECJALNY 1 ZŁ \***

MIĘDZY INNYMI DLA OSÓB POWYŻEJ 70. ROKU ŻYCIA  
ORAZ DZIECI I MŁODZIEŻY POSIADAJĄCYCH KRAKOWSKĄ  
KARTĘ RODZINNĄ 3+

W CZWARTKI NA WYSTAWY KOLEKCJI MOCAK-U WSTĘP WOLNY,  
A NA WYSTAWY CZASOWE – W CENIE BILETU ULGOWEGO.



Z KARTĄ KRAKOWSKĄ –  
20% ZNIŻKI OD WSKAZANEJ  
CENY (Z WYŁĄCZENIEM  
BILETU SPECJALNEGO).

\* PEŁNA LISTA UPOWAŻNIIONYCH DO ZNIŻEK DOSTĘPNA JEST NA [WWW.MOCAK.PL/BILETY](http://WWW.MOCAK.PL/BILETY)

**UL. LIPOWA 4, KRAKÓW**

**WWW.MOCAK.PL**

MUZEUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ W KRAKOWIE MOCAK – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

PARTNER MOCAK-U

PATRON GALERII RE



**RE-Bau**



mocakkrakow



mocak\_krakow



@MOCAK\_Krakow



MOCAKkrakow